

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego (wraz z dodatkiem porannym):
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie k. 75.
 Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
 Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny op. 2.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie z wyjątkiem dni poświęconych dodatki poranne.

ROK SZESZĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-jej rano do 8-jej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-jej rano do 1-jej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden wiersz 2 kop. każdy raz.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
 Ogłoszenia do Kurjera przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ul. Senatorska 26



Walentego K. M.
 Redaktor: Faustyn Jowity, Jordana
 Redaktor: Juljanny Panny Męcz.
 Redaktor: Sylwina B. Donata M.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 28.
 Zachód " " " 5 " 2.
 Długość dnia godzin " 9 " 34.
 Przybyło " " " 1 " 56.

Wschód księżycy o godzinie 12 minut 1 r.
 Zachód " " " 10 " 24 w.
 Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 6
 Dzisiaj o godzinie 2-jej po południu zimna 1° R.

Piątek: Symeona Pisk. Męcz.
 Sobota: Konrada Wyzn.
 Niedziela: Eucharjusza i Leona B.
 Poniedziałek: Maksymiljana B.

Administracja, Drukarnia i Redakcja: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126. — Telefon Administracji 141.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Niemira; jutro Szczęśława.
Zgromadzenia: Posiedzenie członków spółki mleczarskiej. (Lokal Towarzystwa popierania przemysłu i ndlu. na Krak.-Przed.—12-ta w południu.)—Półroczna sesja obrachunkowa zgromadzenia kapeluszników. (Nowy-Świat 35—5-ta po południu.)—Półroczna sesja obrachunkowa zgromadzenia rękawiczników. (Mieszkanie starszego, Krak.-Przedm. 7—5-ta po południu.)
Wystawy: Wystawa konkursowa dzieł sztuki. (Krak.-Przedm. 15—od 10-jej rano do 4-jej po południu.)—Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych, Krak.-Przedm. nr. 15—od 10-jej rano do 4-jej po południu.)—Wystawa obrazów A. Krywulca. (Hotel Europejski — od 9-jej rano do 4-jej po południu.)
Teatra: Wielki: dziś Czwarty i ostatni koncert symfoniczny z udziałem p. Pablo de Sarasate, jutro „Noe”; — Rozmaitości: dziś „Livia Quintilla” i „Damy i huzary”, jutro „Przez zazdrość” i „Sztuka przypodobania się”; — Mały (przy ulicy Daniłowiczowskiej): dziś „Przyjaciel domu” i „Zemsta nietoperza” (3-ci akt), jutro „Przyjaciel domu” i „Zemsta nietoperza” (3-ci akt). (7½ wieczorem.)
Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-jej rano do wieczora.)

— W dniu dzisiejszym kościół katolicki obchodzi uroczystość św. Walentego, kapłana i męczennika, który po wielu znakomitych pracach w nauczaniu ludu i uzdrawianiu chorób cielesnych, kijami zbity i ścięty został w Rzymie na drodze Flawjańskiej za panowania cesarza Klaudjusza. Ku uczczeniu tej uroczystości, w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawioną dziś została solenna wotywa, odpust zaś całodzienny odłożony został do nadchodzącej niedzieli, dnia 20-go b. m.
 Z powodu tejże uroczystości odprawioną także była w dniu dzisiejszym w kościele N. Marii Panny na Nowem-Mieście, o godz. 9-jej zrana solenna wotywa przed ołtarzem uroczystującego świętego.

Przegląd polityczny.

Kwestja zatrzymania przez hr. Robilanta teki włoskiego ministra spraw zewnętrznych należy do rzędu pytań zasadniczych obecnej sytuacji europejskiej. Jeżeli prawdą jest, co przed kilkoma dniami z poważnego z pewnością źródła „odkryła” rzymska *Opinione*, natenczas pozostanie dzisiejszego kierownika polityki zewnętrznej Włoch na stanowisku ze względu na stosunek tego mocarstwa do Niemiec i Austrii okazuje się prawie niezbędnym i prawdziwą klęskę zadaliby sprawie włoskiej dyssydenci prawicy, pp. Spaventa i Rudini, gdyby dalszą opozycją swą przeciw kierunkowi politycznemu, wyobrażanemu przez Depretisa i hr. Robilanta, uniemożliwili powrót do władzy tym mężom stanu. *Opinione* skonstatowała istnienie traktatu pomiędzy Włochami, Austrią i Niemcami, który trzem tym mocarstwom poręcza wzajemnie nietykalność ich terytorjów. Ponieważ zaś traktat ów kończy się niebawem i hr. Robilant, mąż wielkiego zaufania w Berlinie i Wiedniu, zajęty był właśnie jego odnowieniem, usunięcie się jego z widowni politycznej mogłoby oddziaływać szkodliwie na dalszy układ stosunków Włoch do Niemiec i Austrii — już choćby dlatego, że rządy obu państw nie zaufałyby może nowemu ministrowi spraw zewnętrznych tak silnie, jak hr. Robilantowi.

Kölnische Zeitung zapewnia, że uzbrojenie armji niemieckiej w karabiny magazynowe wkrótce będzie ukończonem. Już w jesieni r. z. rozdzielono 100,000 sztuk tej broni pomiędzy wojsko, a do dnia 19-go b. m. znajdzie się w jego rękach 250,000 ka-

rabinów nowego systemu. W ciągu kilku miesięcy zaopatrzenie całej armji ma być faktem dokonany. Jeżeli tak jest, jak obiecuje *Kölnische Zeitung*, której prawdziwość nie odebrała dotąd nagrody na konkursie enoty, natenczas przybywa jeden argument więcej dla tych, którzy nie wierzą, aby Niemcy zamierzały na serjo skrzyżować już teraz oręż swój z Francją. Zapytałby się również w takim razie gozdzio, w jakim celu zwolano na ćwiczenia 73,000 rezerwistów? Jeżeli do d. 19-go b. m. dopiero 250,000 sztuk karabinów magazynowych znajdzie się w rękach żołnierza niemieckiego, to przypominie się gozdzio, że zaopatrzone w nie naprzód pierwszą linię wojska, nie zaś rezerwy. W każdym razie byłaby to metoda co najmniej dziwna: uzbrajać pierwiej w lepszą broń rezerwistów, aniżeli właściwą armję czynną.

W ubiegły wtorek francuska izba deputowanych uchwaliła, jak wiadomo, kredyt 86 milionów na uzbrojenie armji lądowej. Z tej sumy 15 milionów przeznaczono na budowę koszar i wzmocnienie fortyfikacyj, a 71 milionów na nową broń. Mówiąc o tej uchwale, która zapadła jednogłośnie, tak się wyraża *République française*: „Cała prawica rojalistyczna głosowała razem z republikańską lewicą i przez pięć minut głosowania pod kopułą pałacu burbońskiego znajdowali się tylko patrioci, zjednoczeni jedną myślą. To należy stwierdzić. Izba udzieliła bez narad, kraj udzieli bez rachunku. To wspaniałomyśle, może jedyne w historii zaufanie nakłada na rząd wielką odpowiedzialność. Jeżeli jednak on tylko przed narodem odpowiada za sumy, o których użyciu parlament nie mówi, to spełni najlepiej swój obowiązek, jeżeli postąpi w duchu życzeń narodu, który pragnie bezwzględnie pokoju.” Szkoła wolności republikańskiej odniosła przeto tryumf nad tresurą kanclerskiej reakcyi konstytucyjnej. We Francji umiały najgwałtowniejsze namiętności stronnictw umilknąć, gdy chodziło o uchwałę patriotyczną. W Niemczech potrzeba aż rozwiązywać parlament, aż wędrować do Kanossy, aby otrzymać od narodu dowód zaufania. Rezultat to zaiste nieświeży w lat dwadzieścia po zagarnięciu Niemiec północnych pod skrzydła orła pruskiego, a w szesnaście po zjednoczeniu się Germanji.

Politische Correspondenz w liście z Bukaresztu zaprzecza pogłoskom, jakoby część armji rumuńskiej zamierzano postawić na stopie wojennej. Również nieprawdą jest, jakoby przyspieszono zakupno tych potrzeb armji, które wskazane zostały przez komisję reorganizacyi wojska, „ze względu na grożące niebezpieczeństwo wojny”. Jasną jest rzeczą, że Rumunja w okresie powszechnych uzbrojeń przyspiesza nieco tempo swych przygotowań „na wszelkie ewentualności”; do ubrojeń się wszakże z celem i charakterem wojennym tem mniej ma powodu, iż postanowiła ona zachować w każdym razie ścisłą neutralność. Z tegoż samego powodu, jak utrzymuje *Politische Correspondenz*, nie mają podstaw gawędy o bliskim przyjeździe do skutku konfederacyi państw naddunajskich, to jest Rumunji, Serbji i Bułgarji.

Gabinet duński Estrupa, ośmielony zwycięstwem odniesionem w Kopenhadze podczas ostatnich wyborów do parlamentu, zamierza wytrwać na ścieżkach antikonstytucyjnej reakcyi. Przedłożył on znowu tenże sam budżet, który tyle już razy odrzucanym był przez większość folkethingu. Tym razem rząd domaga się jeszcze kredytu na nowe uzbrojenie 31 bataljonów pierwszego powołania. Trudno przypuścić, aby folkething wdał się z dotychczasowym rządem w jakiegokolwiek kompromisa, nawet przyozdobione etykietą patriotyzmu. Mimo ostatnich powodzeń wyborczych rząd liczy w izbie złożonej ze 102-ch członków, zaledwie 26 iu zwolenników. Zapewne p. Estrup ucieknie się do wypró-

bowanego *ad libitum* środka i ogłosi znów prowizoryjum budżetowe. Półurzędowa korespondencja z Kopenhagi grozi jednak czemś gorszem! Oto podobno p. Estrup nosi się z myślą ponownego rozwiązania folkethingu i okrojowania nowej ustawy wyborczej, która narzuci narodowi większość służącą ślepo rządowi. Br. Z.

„K r a j”.

Zdając sprawę w 1883-im r. z pierwszych chwil istnienia czasopisma polskiego nad Nową, składaliśmy zyczenie redakcyi, aby wśród trudnych warunków i przejawiającego się już wówczas zastoju, zdołała zadanie swoje rozwinąć i utrwalić. Obecnie, po kilku latach, bogata osnowa z górą czterech roczników przekonywa nas, że pragnienia pomienione wyrażone były *sub bonis auspiciis*.

Wydawnictwo perjodyczne, podjęte zdala od swoich, połączone jest z wielu szkopułami, których my tu ani sobie wystawić, ani pojąć nie możemy dostatecznie. Przedewszystkiem brak miejscowego współprawnictwa i pomocy literackiej, konieczność importowania artykułów często z odległych okolic i przeszkody techniczne, ze względu na niedostatek czerców, stawiają redakcyę w położeniu bez wyjścia.

Kraj prowadzi jednak nawet swoją pomyślnie, a my wcale nie czujemy, aby dotykała raf podwodnych. Poszyty wychodzą regularnie i stoją przed nami jak żołnierze w szeregu. A jaka w nich rozmaitość, ileż uwzględnionych wymagań! Przedewszystkiem jako pismo lokalne, musi być ono odbłaskiem życia miejscowej kolonji, następnie roznosić wiadomości pomiędzy czytelników polskich, rozproszonych na ogromnych przestrzeniach i liczyć się z ich potrzebami, wreszcie ogniskować to wszystko, co dotyczy naszych stosunków umysłowych za granicą.

Obok tego dziennik petersburski wypełnia rubrykę polityczną, lubo jak zwykle w tygodnikach spóźnionych, artykuły wstępne, rejestruje fakta z bytu ekonomicznego i uprawia dział literacki. Aby licznym potrzebom w tym względzie dogodzić, redakcyja widziała się zmuszoną dodatek cały pomienionej treści poświęcić. Wykwintna publiczność, nawykła do pożywnego pokarmu, znajduje tu nowelki pisane przez autorów pierwszorzędnych, jak Orzeszkowa, Jeź i Bałucki. Przypomnijmy sobie, że tu światło ujrzała prawdziwa perła beletrystyki społecznej, utwór Szymańskiego, który z przekładu francuskiego w *Revue britannique (Le Juif de Lubartow)* stał się dziś popularnym wszędzie.

Zrejstrować to, czem *Kraj* pracą lat kilku publiczność obdzielił, byłoby niepodobnięstwem. Spisy, obejmujące dorobek zeszłoroczny, przedstawiają treść tak obfitą, iż możemy się zaledwie kusić, aby ogólnym rzutem oka ją zmierzyć. Kroniki wstępne rozbiegają kwestje prawne i społeczne, mając nieraz chwilę doraźną na widoku. Do tych należało rozpatrywanie procesu Kraszewskiego, rozbiór społecznych projektów, jubileusz i t. d. *Kraj* nie pominął żadnej okoliczności, aby o niej nie pomówić obszernie, wyczerpująco. Kwestje ran chronicznych naszych dźwigał na barkach swoich stale, podając czytelnikom ostatnie ich fazy. Tu należą sprawy rusińskie, serwitutowe, propaganda niemieczyny w Pozańskiem i w. i. W tejże rubryce znajdujemy omówienie kwestyj wiejskich, sądowych i uwagi o skarbowości. Ekonomia, mając oddzielny swój dział, w zakres artykułów pomienionych nie wchodziła: były tu przeglądy, listowanie, oraz drobne wiadomości.

Rok zeszyły, jako więcej zbliżony, szczególnie nas

interesować winien. Mamy tu szereg wybornych artykułów o działalności Bismarka na sejmie, rzecz o polityce kościelnej tamże, kilka słów o reformie włościańskiej. Zwracamy tu szczególną uwagę na wyborny artykuł o „Zniesieniu stopy prawnej” w Królestwie i kilka w kwestji czynszowej. W sprawach *ad hoc* spotykamy pełne soli atyckiej sprawozdania z obrad społecznych parlamentarnych, rozbiór rzeczy kolejowych i doskonale streszczenie ostatnich stosunków. Memorjał giełdowy, co tu narobił tyle wrzawy, pobudził redaktora do wynurzenia zdania swojego. Fabryki, rolnictwo i kwestja cukrownicza znalazły również swój refleks; nie zapomniano o wytycznych sporach społecznych, jak np. o pomniku Mickiewicza i znakomitych mężach, którzy zgonem swoim ogół zasmucili, jak np. Kalinka, któremu, obok uwag wstępnych, specjalne wyborne studjum poświęcił p. Korzon.

Integralną część *Kraju* stanowiły korespondencje. Żaden z polskich dzienników nie może się poszczycić takim ich bogactwem i różnorodnością. Jest tu widocznie plan z góry obmyślany, mający na widoku obliczenie wszystkich faktów, będących w związku z życiem redakcyjnym naszym na szerokim świecie. Myśl ta nie jest nową. Przeprowadzał ją kiedyś Kraszewski z rzeczywiście powodzeniem, chociaż w rocznych wydawnictwach nie było to rzeczą łatwą do wykonania. P. Piltz zawiązał stosunki w odległych dzielnicach, gdzie ogniskuje się życie polskie umysłowe, i ważniejsze zjawiska onego notuje i upamiętnia. Bez tych ceanych notatek przepadłyby one nieznanie. Londyn, Paryż, Berlin, Drezno i Wiedeń są głównymi stacjami tych spostrzeżeń. Nie braknie przecież listów z Czech, z Bawarii, a nawet z odległej Ameryki, z kąd echa działalności rodaków naszych, tak licznych, z przyjemnością nas dochodzą. Redakcja, w miarę możliwości, unifikuje te materiały zbierane na dwu półkulach, niezawsze jednak jest w stanie trudne to zadanie pokonać, z kąd zapewne bierze źródło odstający od harmonii ogólnej piskliwy głos korespondenta z Rzymu, który po kilkakroć naraził pismo na wyrzuty zachowawczych organów. Musimy w gronie korespondentów ze szczególnym uznaniem odznaczyć głos Latarnika i Zyzny, niemniej wyborne informujące listy z Bułgarii Grzegorzewskiego, który skrzętnym współpracownictwem swoim kilka pism zasila. Do tego działu zaliczyć wypada obfite notatki z kresów słowiańskich, za których pomocą zaznajamiamy się z życiem pobratymczych plemion. Wreszcie na wyróżnienie zasługują korespondencje z Tyłży, mające na celu chwytanie ostatnich faktów z życia umysłowego litwinów.

W ostatnich rocznikach zwiększyła się ilość korespondencji z Królestwa Polskiego i gub. zachodnich, w których niejedno zjawisko pominięte przez prasę miejscową zanotowano. Przyznajmy, że pisma tutejsze później z krynicy tej pełną dłonią czerpały, milejąc dyskretnie o źródle swych wiadomości. Budzą niepospolity interes obszernie pisma z Kijowa i Odessy, chwytające *in flagranti* fakta główne, niemniej korespondencje z głębszych dzielnic Cesarstwa, jak ze Smoleńska, Charkowa, Kazania oraz innych miejscowości nader odległych, jak Syberja, Kaukaz i Finlandja. Na odznaczenie zasługują głosy p. Korzeniowskiego z Moskwy, tudzież listy z kraju nadbałtyckiego, gdzie tyle młodzieży naszej się kształci.

Kraj poświęca obszerną rubrykę sprawom bieżącym. Trudno się cofać do rzeczy przebrzmiałych, które wyczerpująco traktowane były w dawnych latach, zregestrowanie wszelako półroczu ostatniego wystarczy na dowód wielkiej staranności redakcyjnej w tym względzie. Mamy tu omówioną ustawę czynszową, prawo o robotnikach fabrycznych, przywileje służbowe i posiedzenia towarzystw naukowych; z rzeczy zagranicznych opisano podróż cesarza Franciszka Józefa do Galicji, kolonizację w Poznańskim, stosunki w Czechach i wiele innych.

Młodownictwo, traktowane przez ludzi kompetentnych, stanowi rubrykę prowadzoną wzorowo. Przejmująco rozciągają się na całe obszary, ze względu na zogniskowanie sprawiedliwości w stolicy. Oddzielna rubryka w *Kraju* znajdujemy z Warszawy, w której często, przyznać wypada, wiadomości są wcześniejsze niż w pismach miejscowych. Co numer zamieszczoną jest „Kronika petersburska”, rejestrująca miejscowe fakta, interesujące nas bliżej; jest to kurjer brakowy stolicy, który kiedyś stanowił będzie autentyczne źródło życia tamecznego polskiej kolonii.

Aby całobó wyczerpać, wspomniemy o kronice powszechnej, obfitej w notatki pozytywne, sprawozdania z polskiej prasy, wreszcie nekrologij. Co do tej zrobimy zarzut, iż ważne znaleźliśmy w niej omyłki; pominięto życiorysy Iwanowskiego, Kraszewskiego i kilku innych zasłużonych. Na tem sko-

czyć musimy przegląd ogólny dorobku cennego piśma, które czytelników tak przyzwyczaiło do swych łamów, że dziś nikt już, co je ma przed oczyma, obejśćby się bez niego nie mógł. Wielka to zasługa redakcji, że materiałem poważnym zainteresować umiała szersze grono ludzi, którzy w tej szkole gust sobie zaprawiają i na byle plewach gazetarskich już nie poprzestaną. *Kraj* pod względem informacyjnym jest pismem wzorowym. Wiadomości w nim podawane pochodzą zwykle z pierwszej ręki i odznaczają się niepospolitą ścisłością; to też odwołania i poprawki są rzadkością. Redakcja nadzwyczaj sumienna jest w notowaniu źródeł i eudzej pracy nie przedstawia za swoją. Z drugiej strony nie pojmujemy skromności, dlaczego pod korcem trzymane są nazwiska współpracowników głównych, którymi każde pismo szczycićby się mogło.

Forma w piśmie starannie ujednoliconą bywa, język bez zarzutu, za co redakcji należą się istotne dzięki, zwłaszcza dziś, kiedy na szpaltach dziennikarskich spotyka się tyle barbarizmów. Ton *Kraju* poważny, nie wchodzi nigdy na bezdroża prywaty lub też bezowocnych napaści. Polemika z czasopismami rosyjskimi prowadzona z taktem, informuje zarazem o urosobieniach tej prasy dla nas. Kończąc te słowa kilka wypadów nadmienić, iż dziennikowi polskiemu ziemkowie nasi zawdzięczają w Petersburgu inicyatywę w licznych sprawach publicznych, jak dobroczynność, instytucje naukowe itp. Zabierał on głos w kwestjach miejscowych, zwłaszcza gdy szło o wybór ludzi, oraz pobudzenie do ofiarności, zawsze uczciwie i na podstawie dobrych wskazówek. To też ze zdaniem *Kraju* w takich wypadkach przywykliśmy się liczyć. Widocznie ogół uznaje w nim te zasługi, skoro w prasie bodaj ze wszystkich organów najmniej ma niechętnych i zewsząd sympatyczne uczucia obudza, z którymi najchętniej się łączymy. Poparcie wreszcie, jakiego doznaje od publiczności, popularność w naszych stosunkach umysłowych, o słuszności pochwał naszych najlepiej świadczy.

Ad. N.

Powaga.

Na baliku przyjacielskim w jednym ze znajomych mi domów zaszło niedawno zabawne zdarzenie.

Pomimo licznie zebranej „kawalerji”, nie można było sformować mazura dla braku tancerzy.

Młodzież siedziała wyszywniona, zdala od dam i z zadowoleniem prawdziwym wymykała się od chwili do chwili do gabinetu gospodarza domu na papierosa i swobodną pogawędkę.

Gdy zapytano jednego dlaczego nie tańczy, odpowiedział: tańczyć nie umiem...

Drugi rzekł: tańczyć zapomniałem...

Trzeci (trzydziestoletni): za stary już jestem do tańca...

A czwarty, piąty, szósty i reszta powtarzali, jakby na umówione hasło: nie tańczymy z zasady...

Z zasady? I jaka to ta zasada, jeśli spytać wolno?

— Uważamy tańiec za rzecz niedorzeczną.

Jednak ojcowie panów tańczyli; tańczyli także dziadkowie i pradziadkowie...

— Prawda; my wszakże jesteśmy od nich... poważniejsi.

I dyskusja zamknęła się na tym, uroczyste wygłoszone argumenty, który wszakże nie trafił do przekonania ani zadąsanym paniątkom, podobnym do róż, okwitających na krzaku, ani też mnie, który ich smutków byłem powiernikiem.

Tak więc, młodzież nasza spoważniała; i z powagi swojej czyni sztandar, ostentacyjnie przed światem rozwieszany...

Jestże powaga ta usprawiedliwioną? jestże ona objawem naturalnym? jestże zapowiedzią dobrych rezultatów?

Młodzież nazywa się i okazuje poważną, dając tem do zrozumienia, że myśli jej zaprzatają rzeczy wyższe nad zabawę: nauka, praca, dążenie do zdobycia chleba i stanowiska.

Otwarcie wyznam, iż nie pojmuję: dlaczego to wszystko nie miało być łączące się zgodnie z przywilejami, nadanymi przez naturę „wiosnie życia”, a mianowicie z niefrasobliwością, zapalem, śmiechem i pustotą?...

Ach! wszyscy od pewnego czasu chorujemy na powagę kwaków angielskich i średniowiecznych „magistrów”; na powagę, która aż nazbyt często uroczyste nasadzoną biretem pokrywa trywialnie wystające uszy...

Ośmastoletni *discipulus*, dlatego że czyta Spencera lub w kanterze studjuje buchalterję, pocztywałby za ujmę swojej godności kręcić się walcowym rytmem lub wybijać rzeźkie hofupce w kółku ludzi perwanych niewinnym o błędem zabawy; a zapomina o tem, że nieraz najwięksi geniusze świata, „schowawszy nimbus do kieszeni”, bratali się z najzwyczajniejszymi śmiertelnikami, smucąc się ich szutkiem i ciesząc ich uciechą...

Czyż tradycja nie przekazała nam obrazu Goethego, ślizgającego się w futrzanej szubie matki swojej na stawie wejmarskim? czyż Słowacki nie wylańcowywał mazurów i krakowiaków w wesołym saloniku nad jeziorem geneńskim? Gładstone grywający w kreggle, a Grévy w bilard, znani są światu całemu, a Kościuszko czyż uważał za rzecz ubliżającą swojej powadze wyrzynać i kleić drobne eacka z drzewa i kości słoniowej?

Pod werendą paryskiej *Café riche* widziałem raz jowialnie wyglądającego tłuszciocha, który zabawiał się bombardowaniem galkami z chleba swojego *vis-à-vis*...

Objasniono mnie, że to—Ernest Renan.

Mógłbym przykłady mnożyć do nieskończoności.

Koehanowski nie tylko pisywał ale i popelniał „fraszki”; ozdobił mitrami biskupiem Naruszewicz i Krasicki platali studenckie figle swoim rówieśnym, a nawet Jowisz naszego piśmienniczego Olimpu, Mickiewicz, już jako twórca „Konrada Wallenroda” i pierwszej części „Dziadów”, trzpiotał się, jak dzieciak, z młodemi panienkami.

Czyżby młodzież nasza wzięła sobie za zadanie: przewyższyć wszystkich swoich posagowych mężów przedwczesnymi zmarszczkami na czole i duszy?

Grozi jej z tej strony niebezpieczeństwo, którego na razie nie spostrzega...

Zdarzało mi się spotykać w życiu starców szalejących, którzy byli nieszczęściem samych siebie i rodziny swoich. Ile razy zadałem sobie pracę zbadania przeszłości takich zakwitających pod śniegiem badyłów, objaśniano mnie, iż w młodości, tej naturalnej porze kwitnienia, byli oni wszyscy surowymi i poważnymi starcami!

(+)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Powzięty w sferach rządowych projekt utworzenia ministerjum rolnictwa i przemysłu wiejskiego wywołał, jak donoszą gazety rosyjskie, poważną agitację wśród ziemian niektórych gubernij w celu poparcia inicytyw rządowej.

— Według informacyj *Moskow. wied.*, w tych dniach ma nastąpić ostateczne zatwierdzenie przepisów polisywstwa towarzystwa asekuracyj na życie „New-York”.

— Centralny komitet statystyczny ma przystąpić do sporządzenia i wydania szczegółowego spisu zakładów naukowych we wszystkich guberniach wraz z wiadomościami statystycznymi o każdym z nich i wykazem istniejących przy zakładzie stypendjów.

— W projekcie III-iej serji robót kanalizacyjnych i wodociagowych, zatwierdzonym przez p. generał-gubernatora, a mającym być w tygodniu bieżącym przesłanym do ministerjum spraw wewnętrznych, wstawioną została suma 3,420,000 rs., która po kursie mniej więcej 90 za 100 w obligacjach m. Warszawy umieszczona, wynosi nominalnie 3,800,000 rs. W powyższej sumie do wydatków na kanalizację i wodociągi w ilości 3,060,000 rs. dodane zostały 360,000 rs., mające być spłacone władzy wojskowej jeszcze w r. b. za odstąpienie koszar mirowskich na rzecz miasta. Jeżeli ministerjum projekt zatwierdzi, owe 3,800,000 rs. rozłożone będą na 4 lata tj 1887 my, 1888-my, 1889-ty i 1890-ym.

— W dniu wczorajszym, o godzinie 1-iej w południe, w wielkiej sali aktowej tutejszego uniwersytetu odbyła się uroczystość poświęcona pamięci poety Puszkina, obchodzona, jak zaznaczył rektor uniwersytetu p. Ławrowski w swojej mowie wstępnej, z rozporządzenia p. ministra oświecenia. Następnie tenże mówca streścił życie poety i wspominał o ważnym, świeżo odkrytym przyczynku do biografji Puszkina, a mianowicie o liście ministra hr. Nesselrodego, dotyczącym epoki, którą poeta przepędził na wygnaniu. Profesor Smirnow mówił o Puszkinie, jako poecie i myślicielu społecznym. Ostatni zabrał głos prof. Badiłowicz i mówiąc o znaczeniu Puszkina w ważniejszych językach literackich, wyraził zdanie, że trwałość języka zależy od ilości ludu, który nim mówi i przestrzeni kraju przez tenże lud zamieszkałej. Te warunki trwałości, zdaniem mówcy, posiadają języki rosyjski, niemiecki, francuski, angielski, włoski, hiszpański i portugalski. Mówca wyraził nadzieję, że z czasem język rosyjski stanie się językiem wszechsłowiańskim. Uroczystość, która dopełniła publicznością salę aktową, zakończyła się odśpiewaniem hymnu „Boże Cesarza chroń!”

— W dniu jutrzejszym, we wtorek, prof. Jerzy Aleksandrowicz będzie miał w Towarzystwie ogrodniczem drugą pogadankę botaniczną.

— Jutro, dnia 15-go b. m., o godzinie 7-iej wieczorem, w lokalu Towarzystwa odbędzie się miesięczne posiedzenie członków zarządu Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 12-iej w południe w biurze rady miejskiej warszawskiej dobro-

zynności publicznej odbędzie się ponowna licytacja na budowę szosy z trzema mostami od stacji kolei Prusków do osady domu obłąkanych we wsi Twerkach od rs. 13,770 kop. 60.

= W d. 17-ym b. m., o godzinie 7½, wieczorem, zasiadać będzie komitet pedagogiczny wystawy higienicznej w lokalu inżynierji w magistracie.

= Zebranie ogólne członków towarzystwa przemysłu i handlu odbędzie się w d. 10-ym i 11-ym marca r. b.; między innymi dokonane zostaną wybory członków zarządu, który ma być powiększony o drugiego sekretarza.

= Z zapisu ś. p. ks. Joanny Sapieżyny zawakowało jedno wsparcie w ilości 8 rs. 89 kop. rocznie dla ubogiej wdowy obarezonej dziećmi. Podania wnosić można przed dniem 13-ym kwietnia r. b. do rady miejskiej warszawskiej dobroczynności publicznej.

= Senator Romuald Hube, po długiej nieobecności w kraju, przybył z Włoch do Warszawy.

= Z teatru i muzyki.

* „Przyjaciela domu”, jako trzecią osobę trójcy małżeńskie, obrabiano na scenie niezliczoną ilość razy; nieunikniony socjusz francuskiej małżeńskiej pary dostarczył już materiału do komedji, dramatu, farsy, wodewilu, operetki... ba! nawet opery; wyglądał rozmaicie: tragicznie, pociesznie, romantycznie, zabawnie, mówił prozą i wierszem, deklamował i śpiewał, zdawałoby się, że teatr wyszarzał go już do nitki, a tymczasem ile razy ktoś z talentem potrafi wprowadzić go na scenę, jest tak nowym, jak dzień dzisiejszy, choć pamięta małżeństwo... Adama i Ewy.

Labiche wziął go po swojemu... naturalnie nie po akademicku i dzięki temu „Przyjaciela domu”, zaprezentowany wczoraj przez niego w teatrze Małym, śmieszył publiczność od wpół do 8-jej do wpół do 10-jej—całe dwie godziny!

Dowcipny komedjopisarz snuł już raz w innej sztuce komicznej z tego tematu sytuacje, ale rozwijały się one w innym kierunku, przedstawiając Nemzys, która „przyjaciela domu” ściaga jako męża w jego własnym ognisku, trafiając do młodej jego żony temi samemi drogami, któremi on do innych żon chadzał.

Wczorajszy „przyjaciela” nie z tych powodów budzi śmiech swoich widzów; ożoną poślubioną w 1-ym akcie może być spokojny, nikt na nią nie czyha; tylko nie może się pozbyć dwóch mężów swoich dawniejszych kochanek, którzy nie rozumieją, dlaczego dotychczasowy serdeczny „przyjaciela”, prawie domownik, opuszcza ich od chwili, kiedy się ożenił.

Te dwie figury narysowane są ręką tak lekką a pewną, że żyją w każdym słowie, w każdym głosie i obaj tworzą wyborny kontrast (jeden jest tklwym melancholikiem, oplakującym śmierć swej żony, drugi jowialnym, zamaszystym kumratem, następującym się ustawicznie z towarzystwem swej małżonki); obaj podrywają z siebie na uboczu, świadomi, każdy z osobna, jakie drugi nosił na głowie ubranie; obaj nieodstępni przy swoim „przyjaciela” i zatrzymujący mu miodowe miesiące, są ni mniej, ni więcej, tylko postaciami z prawdziwej komedji.

Przyjaźń tej dwójki, która przeradza się prosto w prześladowanie, stanowi oś akcji, ożywionej jeszcze zazdrością młodej żony, zawikłaniami z pochwyconą korespondencją bohatera z kawalerskich czasów i mnóstwem rysów, kryjących pod lekką werwą głębszą życia filozofję.

Do takich rysów należy, na przykład wymienione zakończenie drugiego aktu, kiedy owa przyjaźń dwóch oszukiwanych dawniej przez „przyjaciela” mężów, slaniając się w jego domu niby mara pogrzebanych kawalerskich miłości, doprowadza go wreszcie do tego, że nieszczęśliwy mając młodzieńtką żonę, nie może z nią spędzić pierwszych najslodszych chwil, lecz musi ze swymi dwoma prześladowcami zasiąść do bezika; niemniej prawdziwym jest zakończenie sztuki, polegające na pozbyciu się tych zagrobowych upiórów wiarolomstwa, jedynym, jedynym tylko sposobem, przez propozycję jaką im czyni „przyjaciela”... aby mu pożyczili pieniędzy. Pierzchnęli odrazu i dotąd uciekają, a młode małżeństwo żyć będzie zapewne spokojnie, dopóki i do nich nie zawita... „przyjaciela domu”.

Ruch w tem wszystkiemu pełno, dowcipu i humoru dużo, drażliwych szczegółów niewiele — a śmiać się można tem przynajmniej, że nowosć grana jest giadko.

Dwaj mężowie prześladowcy dobrych mają przedstawicieli w pp. Sikorskim i Grubińskim. Szczególniej p. Grubiński ożywił grę niezwykłym u niego humorem i wydobył ze swej roli niejeden szczerze komiczny moment. P. Sliwki, jako bogater tytułowy, grał raźnie ale niedosć lekko; zdolny ten aktor nie może odzwyczaić się od Szykowskiego i

od jego oficerskiego szyku w dykcji, polegającego na ciągłym podkreślaniu głosem wszystkich intencyj autora — tracą na tem delikatniejsze rysy roli, potrzebujące dyskretnej traktowania. Panna Trap-szówna, próbująca sił swoich w roli młodej mężateczki, dowiedła dobrem zrozumieniem postaci, wdziękiem w dykcji i w obajsciu a nawet starannym udziałem w akcji wtedy kiedy jest tylko niemym jej świadkiem, że będzie dobrym dla Małego teatru nabytkiem; p. Holtzman z panną Micińską przedstawili przyzwoitą parę teściów.

* Żółkowski odtwarza jutro rolę Despérières w komedji „Sztuka przypodobania się”.

* „Noe” śpiewany będzie jutro po raz szósty w teatrze Wielkim.

* Teatr Mały wystąpi jutro po raz trzeci z krotoczwilą „Przyjaciela domu”.

* Przez cały tydzień bieżący próbowaną będzie komedja Sardou „Mieszczanie na prowincji”, której wznowienie zapowiedziane zostało na niedzielę.

W obsadzie zaszyły następujące zmiany: Marcelinę przedstawi panna Marcelówna, panią Cotteret po pani Mazurowskiej objęła pani Ostrowska, a mero-wą po tej ostatniej pani Ludowa.

Rolę Zoy Denissart po pani Lebrunowej otrzymała pani Leszczyńska, p. Prazmowski zastąpi p. Tarkiewicza w roli Maurycego, a p. Nowicki p. Prazmowskiego w roli Claviniola; wicehrabiego Amaury po p. Grubińskiego grać będzie p. Szymanowski.

* Na scenie teatru Wielkiego wystawioną być ma podobno produkowana u nas tylko przez włoskich śpiewaków opera Meyerbeera „Dinorah”.

* W teatrze Małym przystąpiono do próbowania krotoczwili z francuskiego Pawła Moreau „Z deszczu pod rynnę”, która w oryginale nosi tytuł „Le clou aux maris”.

Rzecz ta grana będzie pierwszy raz na scenie teatru Rozmaitości podczas maskarady, połączonej z t. zw. artystyczną tombolą.

* Na dzisiejszy występ Sarasatego w koncercie symfonicznym już od godziny 11-jej zrana wszystkie miejsca numerowane były rozprzedane.

* Współdział w pojutrzejszym mniejszym wieczorze Towarzystwa muzycznego przyjmą panie: Leokadja Wojciechowska, Szczygier-Kamińska, Stefania Fryderycy oraz pp. F. Cieślowski, K. Sporzyński (wolonczelista), S. Tomaszewski (dekla-macja), tudzież kwartet męski, złożony z pp. Blomberga, Gebethnera, Rzepki i Rappaporta.

= Kasa pożyczkowo-wkładowa artystów.

W salach redutowych odbyło się wczoraj w południe pierwsze ogólne zebranie członków kasy pożyczkowo-wkładowej artystów i innych osób, należących do składu teatrów warszawskich.

Wiceprezes dyrekcji teatrów, r. st. Bogumił Poland, zajął posiedzenie, witając podniosłemi słowy nowo zawiązującą się instytucję i tłumacząc obecnym jej wielce pożyteczne dla stowarzyszonych znaczenie.

Po ukończonej przemowie zgromadzeni uzcili przez powstanie zabieg i starania prezesa kasy.

Na wniosek p. Polanda zgromadzenie postanowiło: zaprosić na opiekuna honorowego prezesa teatrów, senatora Gudowskiego, który nie małe położył zasługi około stowarzyszenia instytucji wchodzącej obecnie w życie, oraz przesłać podziękowanie pp. Emilowi Vaqueret, Eugenjuszowi Zielińskiemu i Erazmowi Lisnerowi za ich rady i prace przy układzie ustaw stowarzyszenia.

Zaprosiwszy na przydującego wczorajszemu posiedzeniu p. Ostrowskiego, na sekretarza p. Kotarbińskiego, na asesorów pp. Kozieradzkiego, Münchheimera, Ładnowskiego, Prazmowskiego i Szymanowskiego, przystąpiono do narad objętych porządkiem dziennym.

Wysokość procentu płacić się mającego od wkładów (suma wkładu nie może przechodzić 300 rs.), oznaczono na trzy od sta; pożyczki na raty udzielane być mogą do sumy 400 rs., nie z dłuższym nad dwa lata terminem, za jednorazowym zaś zwrotem najdłużej na trzy miesiące.

Procent od pożyczek w stosunku do 10% pobierany będzie sposobem amortyzacyjnym.

Na wsparcia wyznaczono na r. b. 600 rs., z których jedna potrzebująca osoba otrzymać może zapo-mogę do wysokości 40 rs.

Wydatki kancelaryjne oraz pensje kasjera, buchaltera, sekretarza i woźnego wynosić mają w r. b. niewiecej jak 900 rs.

Nakoniec przystąpiono przez tajne głosowanie do obioru nowego komitetu.

Po obliczeniu głosów okazało się, że na członków komitetu powołani zostali: Bogumił Poland, Władysław Rittendorf, Józef Kotarbiński, Józef Chodakowski, Władysław Przedpełski, Henryk Grubiński, Karol Różalski, Józef Grzywiński i Adolf Dworzecki; na zastępców: Adolf Kozieradzki, Leopold Filatyn, Michał Zakrzewski, Józef Goebelt, Antoni Kru-

szewski i Józef Świergocki; do komisji rewizyjnej zaś: Adolf Ostrowski, Leopold Lewandowski i Aleksander Siwicki.

O ile wiemy, jest pełna nadzieja uzyskania pozwolenia władzy wyższej na przelanie kapitału dawnej kasy do skarbu nowej kasy zaliczkowo-wkładowej, w celu rozdzielania go pomiędzy uczestników.

Kapitał ten wynosi przeszło 30,000 rs.

= Ze sztuki.

* Z dniem dzisiejszym wystawa obrazów Józefa Brandta została zamknięta.

Ze względu, iż kilka osób oświadczyło chęć nabycia obrazów stanowiących własność autora, dzieła te pozostaną jeszcze na wystawie sztuk pięknych przez czas nieograniczony.

* Z dniem 1-ym marca r. b. na wystawie Krywulta znajdzie się kolekcja akwarel Juliana Pałata, złożona z dwudziestu pięciu epizodów „Z polowania u ks. Radziwiłła w Nieświeżu”.

= Bal studencki.

Jutrzejszy bal na rzecz niezamożnych studentów tutejszego uniwersytetu będzie bardzo licznym, o czym wnosić można z wielkiej liczby rozkupionych biletów.

Dla wybierających się na tę zabawę nie będzie zapewne obojętną wiadomością, że staraniem osób zajmujących się urządzeniem balu, podczas zabawy odbędzie się wspólna wieczerza, na którą zapisywać się można za złożeniem rs. 1 kop. 50 od osoby.

= Rozrywka dla dzieci.

Wczorajsza przedostatnia w bieżącym sezonie „rozrywka” dla dzieci zgromadziła około 300 osób, a w tej liczbie połowę małoletnich gości.

Tańczącą działwę obdarzono bukietkami oraz piernikami.

Zabawa przeciągnęła się do godziny ósmej z wieczora.

= Posiedzenie.

W dniu wczorajszym w sali pałacyku Bagatela, zebrano się kilkunastu członków spółki udziałowej ogrodu zoologicznego, aby obradować nad losami instytucji, która pod każdym względem cieszy się ogólną sympatją.

Zwierzyniec powstał, jak wiadomo, dzięki energicznej inicytywie adwokata Jana Maurycego Kamińskiego i poparciem szczeremu początkowo grona osób, a wbrew pesymistycznym poglądom tych, którzy biorąc skalę z ogrodów zoologicznych za granicę, przepowiadali *fiasco* śmiałoemu projektowi, rozwijał się tak jakościowo, jak i ilościowo.

Obrót funduszy za rok ubiegły przedstawiając y w bilansie poważną sumę 61,718 rs., stanowi wymowny dowód rozwoju zwierzynca.

Gerent spółki p. J. M. Kamiński wszystkie poszczególne cyfry wyjaśnił i na interpelację członków odpowiedział tak, iż wszelkie rachunki za rok 1886 y *en bloc* zostały przyjęte i zatwierdzone.

Następnie obradowano nad dwoma wnioskami.

Pierwszy z nich postawił p. J. M. Kamiński proponując, aby ogólne zebranie wybrało z łona swego reprezentację, któraby stanowiła rodzaj komitetu doradczego działającego w porozumieniu z zarządem.

Wniosek swój p. Kamiński motywował tem, iż zdarzały się często kwestje, których zarząd samodzielnie rozstrzygać nie chce, a zwoływanie ogólnych zebrań w instytucji liczącej 350-u członków jest bardzo kłopotliwe, najlepszym przeto wyjściem z obecnego położenia będzie ustanowienie reprezentacji w liczbie 30-u członków wybranych przez ogólne zgromadzenie.

Powyższy wniosek bez dyskusji został przyjęty i reprezentantów na rok bieżący wybrano.

Drugi wniosek postawiony przez p. Ernesta Gaya dotyczył żywej sprawy spółki, a mianowicie nabycia posesji, w której się obecnie mieści ogród zoologiczny.

Posesja ta, jak wiadomo, stanowi własność p. J. M. Kamińskiego, który jest związany długoletnim kontraktem ze swoim lokatorem, t. j. zwierzyncem.

Z uwagi przecie na przyszłość instytucji, mającej wszelkie szanse dalszego rozwoju, potrzeba koniecznie pomyśleć o nabyciu posesji na rzecz spółki.

Ogólne zgromadzenie uznając powyższą sprawę za nader ważną, upoważniło reprezentantów do wybrania ze swego grona komisji, któraby przygotowała szczegółowy projekt, w jaki mianowicie sposób wniosek p. Gaya dałby się urzeczywistnić.

Na tem posiedzenie, trwające blisko dwie godziny, zostało zakończone, a członkowie oprowadzani przez zarząd zwiedzali zwierzyniec, który dzięki nowym budynkom i podczas zimy licznie przez publiczność bywa odwiedzany.

Na reprezentantów zostali wybrani pp.: J. Baumritter, J. Bersohn, A. Boenisch, ks. Wł. Czetwertyński, E. Gay, W. Górski, J. Heinrich, A. Hoch, J. Kaftal, W. Kozłowski, St. Leszczyński, Fr. Łap-
 2

ski, K. Machlejd, H. Malhomo, T. Marynowski, Z. Mirosławski, St. Niedźwiedzki, L. Norblin, A. Pajewski, M. Paszkowski, W. Pfeifer, hr. A. Potocki, D. Rosenblum, M. Rudnicki, K. Rudzki, J. Züsmann, Z. Twarowski, G. Ulrich, D. Zamiński i hr. A. Zamoyński.

Zebrańni przewodniczył p. Konstanty Rudzki, w imieniu komisji rewizyjnej przedstawiał rachunki p. Józef Sporny.

W myśl kontraktu spółki, oprócz gerenta pozostali nadal w zarządzie pp.: W. Chudziński, N. Milicer i J. Sporny, a z wyboru został ponownie zaproszony p. J. Arnhold.

— Z giełdy.

Pierwsze doroczne zebranie członków tutejszej giełdy odbędzie się dnia 20-go b. m., o godzinie 1-iej po południu, w gmachu giełdowym.

Na porządku dziennym obrad zamieszczono: sprawozdanie komitetu giełdowego za rok zeszły, wybór trzech członków zgromadzenia dla dokonania rewizji ksiąg i dochodów rachunkowych sprawozdania komitetu i sum zgromadzenia giełdowego, wreszcie rozpatrzenie i zatwierdzenie projektu etatu dochodów i wydatków na rok bieżący.

Na zgromadzenie to winni przybyć wszyscy członkowie, a nieobecni skazani będą na karę w ilości 1 rs. na dobroczynność.

— Z Towarzystwa ogrodniczego.

Jedną z najsympatyczniejszych i najpomyślniej rozwijających się instytucyj, Towarzystwo ogrodnicze, wkrótce zapewne posiadać będzie własny ogród, o którym dawno marzyło.

Założenie takiego ogrodu wymagało znaczniejszego funduszu, obecnie jednak, dzięki formalnemu, z zachowaniem wszelkich przepisów i ostrożności prawnych przelaniu majątku pozostałego po zwinieciu szkole ogrodniczej na rzecz Towarzystwa, projekt staje się możliwym do urzeczywistnienia.

— Ze spraw rzemieślniczych.

Na ostatnią roczną sesję piekarzy przybyło aż 8 osób.

A przecież jest to jeden z liczniejszych cechów. Na listę uczniów zapisano 51, a na listę czeladników 49 osób.

Kasa zgromadzenia świeci pustkami, przy dochodzie bowiem 224 rs. 10 kop., wydatkowano 266 rs. 50 kop.

O wiele lepiej stoi kasa czeladzi, posiadająca w banku 1,400 rs.; dochód tej kasy uczynił 1,368 rs. 30 kop., rozebród 1,540 rs.

W innym zgromadzeniu—towarzyszów stolarskich, które wczoraj obradowało, uchwalono zaprowadzić bibliotekę i wzmocnić prenumeratę pism.

— Ze względów sanitarnych.

W miastach zagranicznych jest zwyczajem, że przy rozbiórce domów przedsiębiorcy tego rodzaju robót starają się i są obowiązani unikać robienia kurzu, szkodliwego dla zdrowia przechodniów oraz okolicznych mieszkańców i zanieczyszczającego ulice jakoteż sąsiednie mieszkania.

Polewanie wodą spadającego gruzu jest w tym celu najskuteczniejszym, a niekosztownym środkiem zapobiegawczym.

Zdałoby się obecnie przy rozbiórce kamienic pod przedłużenie ulicy Miodowej środek ten i u nas zastosować.

— Kult hymenu.

Karnawał tegoroczny odznacza się niezwykle ożywieniem pod względem zawierania małżeństw, o czym wspominaliśmy już na podstawie cyfr.

Ruch ten matrymonjalny idzie pod koniec karnawału *crescendo*, w zeszłym bowiem tygodniu zawarto 167 związków małżeńskich, a więc o 73 więcej aniżeli w odpowiednim tygodniu roku zeszłego.

— Figiel z karetaami.

W dniu onegdajszym jeden z tutejszych przedsiębiorców wynajmu powozów otrzymał przez telefon zamówienie na osiem karet, z tyłuż dokładnie oznaczonymi adresami.

Według przyjętego zwyczaju, stangreci otrzymali z kantoru kwity na pobranie należności i w oznaczonej godzinie karety pod wskazane adresy zajęły.

Okazało się przecież, iż żadna z osób podanych nie zamawiała; był to więc tylko figiel jakiegoś nieśmiałego żartownisia.

Poszkodowany, zarządziwszy energiczne śledztwo, wykrył już sprawcę tej mistyfikacji telefonicznej.

Sprawa więc zostanie skierowaną na drogę sądową.

— Sprzeniewierzenia.

W dniu onegdajszym kupiec A. Orynga dał swemu subiektowi B. Braunowi 220 rs. dla zapłacenia jakiegoś rachunku. Subjekt z pieniędzmi temi zniknął bez wieści.

Przyjęta przez p. Zalesza przed dwoma dniami służąca Cecylja Pilasiecka, otrzymała stornów banknot do zmiany, uciekła.

— Znaczna kradzież.

W dniu onegdajszym na Nowolipkach pod nrem 21-ym, z mieszkania Efroima Sztornlichta faktora, skradziono rs. 1004 w gotówiznie.

Śledztwo celem ujęcia wiadomego złodzieja zostało zarządzone.

— Kradzieże.

W kościele św. Krzyża podczas nabożeństwa hr. C. Aleksandrowiczowej wyciągnięto z kieszeni portmonetkę, w której oprócz drobnej monety znajdował się 100 rublowy banknot.—Na Pradze ujęto Kazimierza Plewkę, w chwili gdy skradłszy konia z wozem Janowi Kowalczykowi zabierał się do ucieczki.—W mieszkaniu M. Babińskiego pod nrem 1-ym na Szkolnej, skradziono garderobę wartości 150 rs., a nadto dwa rewolwery.

— O komorze.

W dniu wczorajszym na Browarnej pod nrem 21-m, wyrobnik Józef Grzybowski, pokłóciwszy się z odnajmującą mu mieszkanie Marią Jędrzejewską, został przez nią uderzony jakimś tępem narzędziem w głowę tak silnie, iż upadł tracąc przytomność.

Z dokonanej obdukcji okazało się, iż Grzybowski otrzymał trzy ciężkie rany.

Stan jego zdrowia jest groźny, Zapalczywą kobietę pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

— W letargu.

Nocy wczorajszej Michalina Grzeszniewska, 17-letnia córka majstra fabrycznego na Nowej Pradze, zapadła w sen letargiczny.

Grzeszniewska ocknęła się w ośm godzin później, będąc już na katafalku.

— Przy pracy.

W dniu wczorajszym Teodor Białkowski, wyprzęgając konie, został uderzony kopytem w bok tak silnie, iż upadł zemdlony.

Obrażenie jest ciężkie.

— Nagła śmierć.

W ciągu ubiegłej doby zdarzyły się cztery wypadki nagłej śmierci, z tych dwa w hotelach.

Przybyły z pod Rosien w gubernji kowieńskiej, właściciel dóbr Gajlany p. Ludwik Bagieński, w hotelu Saskim życie zakończył.

W hotelu Europejskim zmarł nagle p. Stanisław Karnkowski, właściciel dóbr Leszno w łęczyckiem.

Wawrzyniec Łagutin w przejeździe z dworca kolei wiedeńskiej na terespoiską, w czasie drogi w dorozce nagle zmarł.

Wreszcie na Smoczej pod nrem 22-m Sara Mayzłowa, właścicielka domu, nagle życie zakończyła.

— Poparzenie.

W dniu wczorajszym pod nrem 8-ym na Gęsiej, Chemja Szermon, zapalając lampę rozlał naftę i zapalił na sobie ubranie.

Domownicy ogień na Szermonie ugasil, poniósł on jednak tak ciężkie poparzenia, iż w stanie bezprzytomnym został odwieziony do szpitala.

Życiu Szermona grozi niebezpieczeństwo.

— Zaczadzenie.

Nocy dzisiejszej na Brzeskiej pod nrem 215-ym, konduktor Józef Borecki, żona jego Franciszka, siostra żony Klementyna i brat Józef, z powodu zasuszenia blachy w piecu, w którym napalono węglem kamiennym, zagorzel.

Wszystkich zdolało do zmysłów przywrócić, lecz kobiety są mocno chore.

— Pożar.

W dniu wczorajszym, około godziny 6-tej po południu, w kuchni mieszkania właściciela domu pod nrem 26-ym na Ciepłej, z niewiadomego powodu wynikł pożar.

Ogień spostrzeżono wówczas, gdy się paliły już wszystkie sprzęty, sufit i podłoga.

Topornicy z oddziału mirowskiego, wyrąbawszy sufit i podłogę górnego piętra, pożar stłumili.

Przy gaszeniu strażak Michał Malecki boleśnie zranił się w rękę.

LISTA DAM,

które raczyły przyjąć obowiązek gospodyni na balu studenckim d. 15 lutego r. b. w resursie kupieckiej.

Z Hochów dr. Ludwika Andersowa, Janowa Bersohnowa, Marja Mathjasowa Bersohnowa, Zofja z Koźuchowskich Borzewska, z Spiessów Jadwiga Brunnowa, z Lubieńskich mecenasowa Brzezińska, Marja z Izyckich Czarnowska, z Szemiotów ks. Drucka-Lubecka, z Dziekońskich Dziekońska, z Rajchmanów Eugenja Henrykowa Dziewulska, Edwardowa Epstejnowa, inżynierowa Filipkowska, Walentowa Garczyńska, Helena Leonowa Gnoińska, Marja Goldstandowa, z ks. Golicynów Konstancja Górska, z hr. Potworowskich marszałkówna Horwattowa, Władysława Janaszowa, Felicja Kaftalowa, Marja Szelczygier-Kamińska, Helena z Pisanków drowa Kossowska, Marja Władysława Kozłowska, Eliza Stanisławowa Kronenbergowa, z ks. Woronieckich Natalja Lasocka; Edwardowa Leowa, Władysława Lewandowska, Helena z Czekierskich Majewska, z Mrozowskich mecenasowa Ludwika Marczewska, Marja z Horodeńskich Mazarakowa, Stefania z Załęskich Michałowska, Natalja Stanisławowa Modlińska, z Klemensowskich hr. Kazimierzowa Morsztynowa, Tytusowa Olszewska, z Kollupajów Marja Ostromecka, Stanisławowa Pfeiftrowa, Natalja z Lempińskich Piaskowska, z Karskich marszałkówna Korwin-Piotrowska, Marja z Hlebickich-Józefowiczów Rusiecka, Alicja z Epstejnów hr. Ryszczewska, z Grudzińskich Sapalska, Anna z Żabko-Potapowiczów Wojnicz-Sianożęcka, z Simlerów Spiessowa, generałowa Starynkiewiczowa, Zofja z Waligórskich drowa Stichowa, Karolowa Szelkierowa, z Ordęgów Augustowa Szydłowska, profesorowa Michałowa Szymanowska, z Wańkiewiczów Stanisławowa Świacka, Romana z Popielów Świecka, Natalja z Zalutyńskich baronowa Taubowa, z Safonów Marja Tołstojowa, Joanna Adolfowa Troetzerowa, Wincentowa hr. Colonna Walewska, Juljusza Wertheimowa, z Leów Piotrowa Wertheimowa, z Laskich Marja hr. Wielopolska, mecenasowa Andrzejowa Wolffowa, z Łabeckich Feliksowa Wojciechowska, Jadwiga z Komarów hr. Zabielowa, Mieczysława z Załęskich Załęska.

Lista studentów gospodarzy:

Abramowicz Kazimierz, Aleksandrowicz Jan, Arnold Kazimierz, Bieliński Antoni, Bleszyński Tomasz, Bogatko Feliks, Bukowiecki Stanisław, Chełchowski Stanisław, Ciągłiński Bolesław, Czeczot Stanisław, Cybulski Leonard, Gerlicz Seweryn, Guérard Jan, Gruzewski Aleksander, Gąmowski Jan, Halicki Stanisław, Jezierski Franciszek, Krukowski Julian, Kucharzewski Henryk, Kurtz Stanisław, Narewski Stanisław, Neuman Albert, Łukaszewicz Stanisław, Olszowski Kazimierz, Onacewicz Józef, Paszkowski Edward, Pfaffius Stanisław, Poczebott Bohdan, Reutt Tomasz, Rodys Władysław, Röhr Tadeusz, Smolcz Henryk, Stankiewicz Czesław, Starczewski Zygmunt, Strużewski Konstanty, Sylwestrowicz Feliks, Szawelski Józef, Szczepiński Kazimierz, Świeżawski Czesław, Tuszowski Adam, Wilczyński Józef, Wiśniewski Zygmunt, Włoszczewski Bolesław, Wojciechowski Gustaw, Woliński Jan, Wojczyński Tadeusz.

— Złożono w redakcji Kurjera warszawskiego:

Dla studenta na wyjazd do Meranu.

Na pamięć cierpienia F. rs. 1.—E. S. rs. 2.—Ludwina i Pawełek rs. 1.

— Dnia 14-go lutego, jako w 7-mą rocznicę śmierci ojca mego ś. p. Aleksandra Koczynskiego, b. urzędnika prokuratorji w Królestwie Polskiem, składam rs. 2 na wpis dla niezamożnych uczniów.

— Uważając pieniądze wygrane w grę hazardową za nieuczciwie nabyte, składa A. B. rs. 15 na mający się budować kościół na Pradze.

Ne k r o l o g j a.

† Ś. p. dr. Antoni Anteki, ordynator szpitala Dzieciątka Jezus, członek warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, lekarz zakładu sierot tegoż Towarzystwa w gmachu po-dominikańskim, zmarł dnia 13-go lutego 1887 r. Nabożeństwo żałobne, odbędzie się we wtorek, to jest dnia 15 lutego, o godzinie 11-iej zrana w kościele św. Jacka (po-dominikańskim) przy ulicy Freta. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski nastąpi zaraz po nabożeństwie. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—530—

† Ś. p. Franciszek Ksawery Pejkowicz, felczer, lat 28, po ciężkiej chorobie, zmarł w dniu 13-ym b. m. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 15-go lutego, to jest we wtorek, ze szpitala św. Rocha, o godzinie 2-iej po południu, na które pozostała żona wraz z rodziną zaprasza. —532—

† Ś. p. Stanisław Karnkowski, obywatel ziemski, w dniu 12-ym lutego 1887 r., po krótkich cierpieniach zmarł, przeżywszy lat 39. W głębokim żalu pozostała żona, dzieci, brat, siostra i rodzina zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo przy zwłokach w dniu 15-ym b. m., to jest we wtorek, o godzinie 10-iej i pół rano w kościele parafjalnym św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej. Zwłoki przewiezione zostaną do Strzegocina w powiecie łęczyckim, gdzie w dniu 17-ym lutego, to jest we czwartek po odbytem w kościele parafjalnym nabożeństwie żałobnem o godzinie 11-iej rano, złożone zostaną na wieczny spoczynek w grobie familijnym na miejscowym cmentarzu. —525—

† Ś. p. Marja z Rejchów Komecka, wdowa po byłym obywatelu ziemskim, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 58, po długich i ciężkich cierpieniach zakończyła życie w dniu 13-ym lutego 1887 roku. Pozostała w ciężkim smutku synowa wraz z wnukami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 15-ym lutego, to jest we wtorek, o godzinie 10-iej zrana w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach i na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu o godzinie 1-iej z południu na cmentarz powązkowski. —527—

† Ś. p. Jan Sikorski, artysta-malarz, b. nauczyciel szkół rządowych i licznych zakładów naukowych, przeżywszy lat 82, w dniu 12-ym lutego 1887 r., opatrzony św. sakramentami, zakończył żywot doczesny. W głębokim smutku pograżeni: brat, syn z synową i wnukiem zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 15-go lutego, to jest we wtorek, o godzinie 11-iej zrana w dolnym kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu o godzinie 4-iej i pół po południu na cmentarz powązkowski. —523—

† We wtorek, to jest dnia 15-go lutego, odbędzie się za duszę ś. p. Zofji ze Śniadeckich Balińskiej, doroczne nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża przed ołtarzem Przenajświętszego Sakramentu, o godzinie 9-iej zrana. —520—

† We środę, to jest dnia 16-go lutego r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę zgonu ś. p. Alfredy Pełczyńskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach o godzinie 9-iej i pół zrana, na które niepokieszeni rodzice i bracia zapraszają krewnych i przyjaciół zmarłej. —504—

† W dniu 15-ym b. m., to jest we wtorek, odprowanie zostanie nabożeństwo żałobne w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek) o godzinie 9-iej i pół zrana, za duszę ś. p. Honoraty z Zaleskich Dołęgów Zawiszyny, o czem życielnych zawiadamia się. 2—483—

† W dniu 15-ym lutego r. b., to jest we wtorek, w kościele św. Krzyża, o godzinie 11-iej zrana, jako w rocznicę śmierci ś. p. Karola Grzybowskiego, odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które pozostała żona z córeczką zapraszają krewnych i przyjaciół. —521—

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 14-go lutego 1887 r.

Na targu dzisiejszym dostawy były małe i dopomogło to do utrzymania się cen przy dosyć dobrym pokupie szczególnie wyższych gatunków tak pszenicy jako też i żyta, które były poszukiwane i drogo płacone.

Pszenicy 500 korcy dostawiono, płacono za wyborową 7.95 do 8 rs. i 8.10—białą 7.65 do 7.80, gorsze gatunki zamiedbane. Jedna partyjka wyborowej—nie wielka sprzedana wprawdzie została po cenie o 15 kop. wyższej, lecz w warunkach nienormalnych tak, że jej za istotną uważać nie można.

Żyta 200 korcy tylko i płacono je po 5, 5.10 i 5.15 za korzec, przy usposobieniu również mocnem.

Jęczmienia nie dostawiono.

Owsa bardzo drobne ilości, płacono 2.50, 2.60 do 2.80 za korzec.

Siana i słomy zaledwie na detaliczną sprzedaż po cenach niezmiennych.

CYRK CINISELLI

truppa *Alb. Schumann*. Codziennie *Wielkie Przedstawienie*. Szczegóły w afiszach. Początek o godz. 8-mej. (134)

— Dr *Biron* przyjmuje specjalnie z chorobami *wenerycznymi i skóry*, od godziny 4½—7. Erywańska 6. (164)

— Dr *Zygmunt Srebrny* powrócił z zagranicy i przyjmuje z chorobami gardła, nosa i uszów od 3 do 6 po południu. Królewska 45. (395)

— Dr *Kleinadel*, ord. klin. w szp. św. Łazarza, przyjmuje z chorobami wenerycznymi i skórnymi codziennie do godz. 9½ rano i od 5—7 po południu, ulica *Mr. Berga nr 11*. (168)

— Dr *Juljan Handelsman* wyjechał na dłuższy czas za granicę. (500)

— *Reumatyzmy* leczą się skutecznie kąpielami igliwiowymi, wydawanymi codziennie w *Zakładzie leczniczym*. Oboźna 5. (7)

W lecznicy przy ulicy Długiej nr 21

Dr Michał Szwykowski

przyjmuje pacjentów z chorobami wenerycznymi, skórnymi i dróg moczowych codziennie od godziny 9 do 10 rano. (519)

— Potrzebny jest *Doktor* do osady Sienno z placą roczną rs. 250. Nadmieniam się przytem, że w obrębie trzechmilionowym niema żadnego doktora. Bliższa wiadomość u miejscowego aptekarza. Stacja pocztowa przez Iłżę. (531)

Droga żelazna warszawsko-terespolska

niniejszem zawiadamiam, że w relacjach związku moskiewsko-warszawskiego, przesyłki nici lnianych taryfowane będą podług klas II—B, papieru zaś ołowianego używanego do ambalazu herbaty podług klas III—C. odnośnej klasyfikacji powołanego związku, a to z dniem 1 (13) lutego r. b. (176)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 14-go lutego 1887 r.

W eks le:	Żąd.	Plac.
Ferlin 100 mar. z krótk. ter.	55.40	55.30
London 1 funt ster.	11.21	—
Paryż 100 franków "	44.50	—
Wiedeń 100 guld. "	88.25	—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	101.20	101.—
" " " m.	101.20	101.—
Listy zast. m. Warsz. ser. I	100.—	—
" " " II	99.25	—
" " " III	98.65	—
" " " IV	98.65	—
Listy zast. m. Łodzi serji I	96.65	—
4% Listy likwidacyjne duże	94.70	—
" " " małe	94.40	—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	—
1868	—	—
I Pożyczka wschodn. rs. 100	98.—	—
II " " " rs. 100	98.—	—
III " " " rs. 100	98.—	—
Listy wileńskie długot.	—	—
Akcje obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	95.75	—
Akcje dr. z. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. z. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-teresp.	—	—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—	—
Akcje Banku handl. warsz.	—	—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—	—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—	—
Akcje warsz. Tow. ub. odogn.	—	—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—	—
Akcje Tow. f. cukra Józefów	—	—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—	—
Akcje Tow. Lilp., Rau i Lew.	—	—
Akcje Tow. przędz. Zawierc.	—	—

Wartość kuponów:

(Po potrąceniu podatku skarbowego)

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 67½
Od Listów z. m. Warszawy kop. 175¼
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 135¾
Od Listów likwidacyjnych kop. 77
Od Obligów m. Warszawy kop. 159¼

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 14-go lutego 1887 r.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord.	—	—	—	—
" " pstra i dobra	—	—	—	—
" " biała	—	—	765	780
" " wyborowa	—	—	795	810
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	510	515
" " średnie	—	—	500	—
" " wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies " " 142 f.	—	—	250	280
Gryka " " 202 f.	—	—	—	—
Rzepak letni	—	—	—	—
" " zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
" " solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
" " mięgie "	—	—	—	—

Cena okowity.

z dnia 14-go lutego 1887 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 8 kop. 05¢
" " garniec rs. 2 kop. 62

KOMITET

Towarzystwa resursy kupieckiej

ma honor podać do wiadomości pp. członków, iż w dniu 19 b. m. w sobotę, dany będzie w salonach resursy *wieczór tańczący* dla członków tejże resursy i ich rodzin.

Bilety wydawane będą, poszawszy od dnia 16 b. m. w kancelarji resursy od godziny 6 do 8 wieczorem. (522)

449) D-ta *Henryk Ertich*, b. asystent Dra Wagenheima, dentysty Jego Cesarskiej Mości, wstawi sztuczne zęby od rs. 2 podług metody paryskiej, uznanej powszechnie za najlepszą. Przyjmuje od 10 do 5. Nowy-Swiat nr 66, wprost Świętokrzyskiej.

— *Kazimierz Rymarkiewicz*, pom. adwokata przysięgłego, obrońca przy konsystorzach diecezji kalisko-kujawskiej, otworzył kancelarję adwokacką w Kaliszu, dom L. Sachsa, (obok cerkwi). Przyjmuje sprawy rozwodowe, cywilne i karne. (165)

— *Kejfir*, nieoceniony środek w chorobach, gdzie odżywianie stanowi główny warunek powrotu do zdrowia, wyrabia *zakład kefirowy aptekarzy Biertümpha i Gessnera*, dawniej *D-ra Wyszynskiego*, Aleja Jerozolimska róg Krócezej. (379)

Zarząd kasy pożyczkowej

przemysłowców warszawskich

zawiadamia, że w d. 6 (18) lutego r. b., t. j. w piątek, o godzinie 7-ej wieczorem, w lokalu Warszawskiego Oddziału popierania Przemysłu i Handlu (gmach Muzeum przemysłu) przy ulicy Krakowskie Przedmieście nr. 66, odbędzie się ogólne zebranie reprezentantów kasy pożyczkowej, na którym przedstawionem zostanie roczne sprawozdanie i bilans rachunków za rok ubiegły. (182)

Zarząd wystawy higienicznej

podaje do wiadomości, że deklaracje na miejscu przyjmowane będą do 1 marca r. b. w biurze wystawy (ratusz, wydział budowlany), gdzie również przyjmowane będą ogłoszenia do katalogu wystawy. (185)

Panna Młoda

przyjemnej powierzchowności, umiejąca czytać i pisać, potrzebna jest na wyjazd do Cesarstwa jako sklepowa do interesu handlowego na korzystnych warunkach. Wiadomość hotel Saski nr 41, od godziny 9 do 12 zrana. (526)

DLA AMATORÓW FAJKI!!!

Tyton amerykański, grubo krajany, na różne ceny, otrzymał *skład* (173)

L. Gagackiego.

Krak.-Przedm. Nr 9, róg Królewskiej.

— *Bezpłatna porada lekarska* w ambulatorjach przy klinikach w szpitalu Dzieciątka Jezus:

Profesor doktor Popow, leczy choroby wewnętrzne; przyjmować będzie we wtorki i piątki od 11 do 12.

Profesor doktor Jęfremowski, leczy choroby chirurgiczne; przyjmować będzie w poniedziałki, czwartki i piątki od godziny 12 do 1 (15)

Rady zarządzające Towarzystw dróg żelaznych

warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

Z dniem 17 lutego (1 marca) r. b., znoszą się opłaty frachtowe, wykazane w taryfach specjalnych NN. 1, 11, 16, 17, 26, 31, 36 i 69, dla przewozu zboża i t. p. ze stacyj dróg moskiewsko-rizańskiej, morszańsko-syzańskiej, orenburskiej, riazkańsko-koźłowskiej, tambowsko-koźłowskiej, tambowsko-saratowskiej i riazkańsko-wiaziemskiej do stacyj drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej Aleksandrów.

Od powyższego terminu wprowadzone zostaną w wykonanie nowe taryfy specjalne, za takimiż numerami, w których opłaty przewozowe będą obniżone. (177)

5,000 rs.

potrzebne są zaraz na 2-gi numer hipoteki dużego domu w miejsce spłaconych 20,000 rs. Oferty przyjmuje kantor Kur. Warsz. T. R. 5000. (524)

— *Potrzebna jest mianka* zaraz ze świeżym i młodym pokarmem, bez długu. Wiadomość: ulica Wiejska nr 1, mieszkania 22. (188)

RĘKAWICZKI BALOWE

DUŃSKIE I GLANSOWANE w gatunku wyborowym

na 6 guzików para 95 kop.
8-io guzikowa długość para 1 rs. 20 kop.
10-cio guzikowa " " 1 rs. 40 kop.
12-to guzikowa " " 1 rs. 65 kop.

poleca

J. LUKREC,

Magazyn i Fabryka Rękawiczek.

Tłomackie nr 3. 258

KORRESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Csobie*, która raczyła w dniu wczorajszym przysłać paczek róży, serdeczne dzięki. Aby ów paczek jak najprędzej rozwinął się w piękny kwiat. (528) J. S.

— *Będę na tomboli*. Czekaj na mnie przy orkiestrze.—77. (516)

KSIĘGARNIA, SKŁAD KUT I FORTEPIANÓW GEBETHNERA i WOLFFA.

otrzymała na skład główny następujące dzieła:

Akta historyczne do objaśnienia rzeczy polskich służące. Tom IX-ty (w dwóch częściach), zawiera: *Kardynała Hozyusza Korrespondencyj*, tom II-gi, z lat 1551—1558.—Część I-a.—Kraków 1886.—Rs. 10.
Bieliński J. Dr.—Doktorowie Medycyny promowani w Wilnie.—Warszawa 1886.—Kop. 75.
Boisgobey F.—Czerwona Kamelja.—Powieść w 2-ch tomach—Warszawa 1887.—Rs. 1 kop. 50.
Chmielowski P.—Nasi powieściopisarze.—Zarysy literackie. Treść: J. I. Kraszewski; M. Czajkowski; H. Hr. Rzewuski; Z. Kaczkowski; J. Zacharyasiewicz; T. T. Jeź; H. Sienkiewicz.—Kraków 1887.—Rs. 5 kop. 20.
Cwierczakiewicz L.—Cokolwiek bądź chcesz wyczyścić czyli porządku domowa, przez autorkę „Jedynych praktycznych przepisów”, „365 Obiadów” i t. d.—Kop. 40.
Estreicher E.—Bibliografia.—Tom IX-ty, zeszyt 3-ci i 4-ty. (Wiek XIX).—Kraków 1887.—Rs. 3 kop. 60.
Fenillet O.—Bellah.—Romans.—Kop. 60.
Kirkor A. H.—Bazylika litewska.—Kraków 1886.—Rs. 1 kop. 20
Korzon T.—Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta (1764—1794).—Badania historyczne ze stanowiska ekonomicznego i administracyjnego.—Tom IV-ty, część 2 a.—Kraków 1886.—Rs. 5.
Koźłowski St. G.—Albert Wójt Krakowski. Tragedja w 10-ciu obrazach wierszem, uwieczniona pierwszą nagrodą na konkursie imienia W. Bogusławskiego. Rs. 1 k. 50.
Krechowiecki A.—Starosta Zygulski. Powieść historyczna 2 tomy.—Lwów 1887.—Rs. 2 kop. 50.
Kwartalnik historyczny, organ Towarz. Historycznego we Lwowie pod redakcją Xawerego Liskego.—Prenumerata roczna: w Warszawie rs. 5, z przesyłką rs. 6 kop. 60.
Majewski E.—O pilniejszych potrzebach naszego języka naukowego i słownika zoologiczno-botanicznego.—Kop. 40.
Przyborowski W.—Marznące fale.—Powieść.—Kop. 90.
Tarnowski St.—Studja do historii literatury polskiej.—Pisarze polityczni XVI wieku.—2 tomy.—Rs. 6. 258r

Poszukuje się 10 do 12 konnej

Lokomobili,

używanej, ale w dobrym stanie. Oferty uprasza się składać zaraz pod literami D. F. M. w Kantorze tegoż pisma. 265

W dniu 5-tym idąc z kościoła Ś-go Jan na Plac Teatralny zgubiono

Książkę p. t. Potop tom II-i

Łaskawie znalazca raczy oddać do Kancu Kurjera Warszawskiego na nagrodą je żeli jej żądać będzie. 280

DLA PANÓW
CIEŚLI i STOLARZY

Pily taśmowe i cyrkularne, z różnych konstrukcyj. Maszyny do frezowania i sztamowania. Maszyny do fornirow i gzymsów. Heblarnie, Tokarnie, Wiertarnie.

polecają
REMBIERZ & JANKOWSKI,
WARSZAWA,
Marszałkowska № 111. 240R

Salon Pięknej Paryżanki

przy ul. Marszałkowskiej № 132,
drugi dom od Świętokrzyskiej.
Prawdziwy cud XIX wieku

18-letnia ta osoba wielkiej objętości i piękności kształtów, niezwykłej gracji, obdarzona jest prztem wielką bystrością umysłu.
Waży 375 funtów.
Cena miejsc: 1-e miejsce kop. 20, 2-e miejsce kop. 10. 274R



OSTRYGI
Holsztyńskie

codziennie świeże,
w Handlu Win i Delikatesów

Ant. Stępkowski,
Wierzbowa № 9. 12r

Pro memoria

- Kołdry wełniane puszyste rs. 3.
 - Kołdry Kapy na łóżka rs. 4.
 - Kołdry pikowe wyborowe rs. 3.
 - Kołdry watawe kaszmirowe najlepsze rs. 9, (świeża wata).
 - Kołdry atlasowe jedwabne watawe rs. 13, z monogramami rs. 15.
 - Obrusy strzyżone do salonu rs. 5.
 - Obrusy białe i kolorowe rs. 1.
 - Garnitury stołowe białe adamaszkowe na 6 osób rs. 2 kop. 40.
 - 6 Ręczników adamaszkowych rs. 1 kop. 90.
 - Prześcieradła gotowe obrębiane bez szwu kop. 85.
 - Sienniki gotowe w pasy rs. 1 k. 25.
 - Tuzin chustek białych do nosa k. 90.
- Dostać można
w Głównym Składzie fabrycznym
Krakowskie-Przedmieście 62 nowy
w gmachu Dobroczyńców, 279
w byłym sklepie Żyrardowskim.

Geny niepraktykowanie niskie.

Pracownia Sukien i Okryć

Damskich,
Leokadii Tatarkiewicz,

przyjmuje wszelkie roboty w zakres powyższy wchodzące, podług najświeższych żądań, oraz

Udziała Lekcje Kroju

tak w własnej pracowni jak i prywatnie. Osoby przyjezdne z prowincji obok nauki mogą znaleźć pomieszczenie.
Leszno № 21. 162

Geny niepraktykowanie niskie.

Dzierżawa Donacyjna

1414 morg. przy kolei, korzystna, na lat 10, z inwentarzem żywym i martwym, jest zaraz do odstąpienia z powodu słabości.—Chmielna № 28 nowy, mieszkania 3. 212

LOKOMOBILA

wertykalna, 3 konna, z kotłem stojącym, z windą do podnoszenia ciężarów, do sprzedania za rs. 400 w fabryce Hein, Lehmann & Comp. w Sielcach przez Sosnowiec. 241

Nauka i wychowanie.

Loteryjka historyczna w portretach, wykończona została w nowym wydaniu i jest do nabycia w nowo otworzonym sklepie A. J. Wiśniakowskiego, Trębacka róg Nowo-Senatorskiej № 2. 17

Nauczycielka posiadająca dobre francuski, niemiecki z konwersacją, ruski i przedmioty klasyczne udziela lekcje. Szpitalna № 1, sklep Nelli. 2301

Do Politechnikum ryskiego przygotowaniu. Niemieckiego udzielam. Widok № 14, mieszkania 19. 2145

Potrzebna gimnazystka z muzyką. Długa № 42, mieszkania 75. 2259

Polskiego lekcji i korepetycji udziela student uniwersytetu. Hoża 7, m. 53. 2394

GOTOWE!!!

Obrączki ślubne, złote i srebrne, z próbą, sprzedaje na wagę fabryka jubilerska **Leopolda Konopackiego,** Miodowa № 8, dom p. Mrozowskiego. Potrzebny jest UCZEŃ. 259

GOTOWE!!!

Złote Medale na pamiątkę chrztu, z próbą, do noszenia na szyi, bardzo praktyczne w użyciu, sprzedaje fabryka jubilerska **Leopolda Konopackiego,** Miodowa № 8, dom p. Mrozowskiego. Potrzebny jest UCZEŃ. 258

Prawdziwy Chleb Grahama

funtowy, można dostać codziennie świeży po kop. 6, oraz chleb wiejski we Wtorki, Czwartki i Soboty. Tamże jest do sprzedania garnitur mebli i szeslong. Sklep z pieczywem ul. Wierzbowa № 7, w bramie na lewo. 242

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności,

Sprzedaje się maszyny do szycia, systemu Zingera, nożne i ręczne, po niebywalej niskiej cenie. Maszyny te nadeszły z zagranicy, są najnowszej konstrukcji i odznaczają się w cenie o 20 rubli taniej każda, od ceny za jaką sprzedaje się maszyna w miejscowym składzie maszyn. Obejrzeć można w Lombardzie ulica Widok № 17, od godz. 10-ej zrana do 3-ej po południu. 222

Po Rs. 50, 60 i 70,
piękne serwisy stołowe

na 12 osób, z najlepszej porcelany, z przeszłymi deseniami lub z monogramami, składające się z następujących przedmiotów 36 talerzy płaskich, 12 głębokich, 12 deserowych, 12 kompotowych, 12 par filiżanek, 1 Waza duża lub 2 małe, 4 półmiski owalne, 2 okrągłe, 1 do śledzi, 4 Salaterki, 2 Sosierki, 1 Kabaret do konfitur, 2 Musztardniczki, 2 Solniczki, 1 Maselniczka lub imbryk do kawy — Razem **Sztuk 105.** — Po rs. 16 Serwisy do kawy porcelanowe, pięknie malowane składające się z 30 przedmiotów, a mianowicie: 12 par filiżanek, 12 talerzyków deserowych, 1 imbryk, 1 Maselniczka, 1 koszyk do ciast, 1 cukierniczka, 2 nalewki do śmietanki, Serwisy do herbaty porcelanowe, zawierające 16 przedmiotów od rs. 8.—Garnitury do mycia białe od rs. 3, kolorowane od rs. 4, oraz wszelką porcelanę malowaną sprzedaje po cenach najniższych Zakład malowania na porcelanie

Ryszarda Fijałkowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 2, wprost Kopernika w lokalu prywatnym. 237R

Ogórki kwaszone,

znakomite,
nadesłane w komis do Składu Wędlin **Bolesława Wróbel,** przy ul. Mazowieckiej № 14, sprzedają się na kopy i sztuki. 254

ZŁOTO i SREBRO

Kupuje, zamieniam i płacę najlepiej Najtaniej sprzedaje różną Białutę.—Obrączki dukatowe 94 próby najtaniej.—Reparacje i odnawianie sreber szybko. **61 Nowy-Swiat,** 1-e piętro, mieszk. 15, (gdzie fotografia p. Brandel). 149R

Henryk Juwiler, jubiler.

Potrzebna jest francuzka na demi-place. Nowolipie № 4, mieszkania 7. 2442

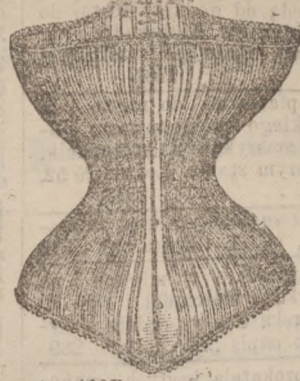
Lekcje gry na cytrze, według metody przystępnej, udziela **Bolesław Kowalski.** Instytutowa № 8. 2497

Buchhalterji wyucza gruntownie z upoważnienia Władzy Jan Danilewicz. autor. Chmielna 35. 2510

Angielskiego języka lekcje udziela angiłk z dyplomem. Marszałkowska № 147, mieszkania 17, od godziny 2—4. 2500

Posady i prace.

Panna służąca, młoda, miedj powierzchowności, potrzebna do pokojniczki osoby w Warszawie. Białńska 21, w Chambers-garnie p. Cieślińskiej. 357



193R

Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ

"MARIE"

ul. Niecała № 1, w pałacu Hr. Krasińskiego na I piętrze, sprowadziła nowy fason gorsetów dla osób słabych. Nowy Gorset odznacza się dobrym fasonem, oraz wygodą, gdyż boczki i przód jest cały gumowy, nadaje chociaż najgorszej figurze kształt, też i podłuża stan. Poleca również Gorsety w różne paski kolorowe, po cenach bardzo przystępnych, o czym Szan. Panie raczą się przekonać.
Za sumienne wykończenie fabryka ręczy.
UWAGA. Powyższa wymieniona firma, żadnej innej filji nie posiada.
Z szacunkiem **"MARIE"**.

Z powodu zwinienia interesu odbywa się

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

po cenach nadzwyczajnie niskich,

mebli drobnych, luster, obrazów, różnych wyrobów galanterijnych etc.,

w **Sali Licytacyjnej Prywatnej,**

ulica hr. Berga Nr 6, drugi dom od Mazowieckiej. 231r

Leichner's Fettwax

TŁUSTY PUDER LEICHERA. 37R

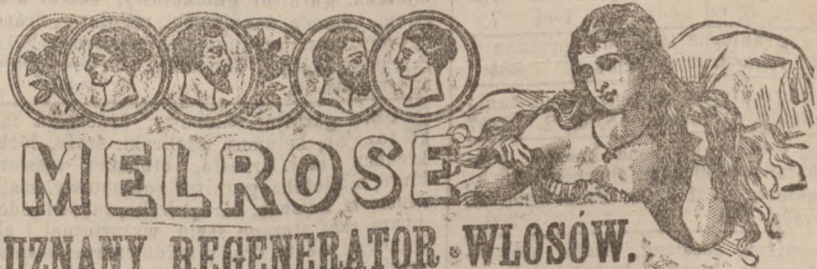
Najlepszy puder do użycia na wieczory, oraz na dzień. Niedostrzegalny na twarzy. Nadaje skórze barwę młodości. Najlepszy środek kosmetyczny do jej upiększenia.

Szminiki teatralne!

Róże, bielidla i ołówki do brwi!

Do nabycia we wszystkich perfumerjach i składach materiałów aptecznych Królestwa Polskiego.

L. Leichner, Berlin, i Dworu Belgijskiego.
Skład główny dla Rosji u Wilch. Auricha w Petersburgu, ul. Stremiana № 4



MELROSE

UZNANY REGENERATOR WŁOSÓW.

Melrose włosom siwym szpakowatym i spłowiałym, przywraca niezawodnie kolor i blask pierwotny, sprzedaje się we fiakonach w dwóch wielkościach po cenie bardzo umiarkowanej. Główny skład i fabryka w Londynie, 114 Southampton Row.

Sprzedaj w Warszawie w Perfumerji **A. LIPINKA,** ulica Niecała № 1. 9R

Komora Celna w Aleksandrowie pogranicznym

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniach 16 (28) Lutego, 17 Lutego (1 Marca) i 18 Lutego (2 Marca) roku bieżącego, poczynając od godziny 10-ej zrana, odbywać się będzie w tejże Komorze licytacja na sprzedaż rozmaitych towarów skonfiskowanych, jakimi są:

Materje i wyroby jedwabne	oszacowane rs.	305 kop.	76
Materje i wyroby wełniane	" "	94	" 18
Materje i wyroby bawełniane	" "	107	" 90
Materje i wyroby bawełniane	" "	65	" 40
Cygara	" "	18	" 65
Tryby z sarowcu żelaza, do fabryk	" "	233	" 30
Cewki z papier-maché	" "	373	" 47
Inne różne towary, jako to: drobniarstwo, cenniejsze i pospolite, wyroby jubilerskie, wyroby stolarskie itd., oszacowane razem na sumę	" "	305	" 85
Spirytus żytni	" "	135	" 67

Razem na sumę rs. 1640 kop. 19.

Życzący nabywać towary powyżej wymienione, raczą się zgłosić do Komory w terminie oznaczonym. 276r

Dla doglądania i pielęgnowania chorej (damy), potrzeba zaraz na prowincję niedaleko od Warszawy, osoby doświadczonej, zdrowej i ojerplivej, z pewną ogładą towarzyską i inteligencją. Prócz wszelkich wygó, wynagrodzenie przyzwoite będzie zapewnionem. Uprasza się osoby posiadające należyta kwalifikacje o złożeniu adresu pod literami W. R. w biurze ogłoszeń pp. Rajchman i Frenkler, Senatorska 26. 362

Osoba młoda ze świadectwem 4-ch klas unkończonych, z powodu braku funduszu zmuszona wystąpić z 4-go kursu seminarjum, poszukuje zajęcia. Marszałkowska 58. 2387

Uczeń potrzebny do zakładu felczerskiego. Pierwszeństwo mają z prowincji. Ul. Białńska 9. 2380

Niemka w średnim wieku, z krawieczyzną, poszukuje miejsca za bonę na wies. **Danielewiczowska 12,** mieszkania 1. 2422

Potrzebny jest zaraz rzadca do prowadzenia samodzielnie gospodarstwa i zastąpienia właściciela na pojedynczym folwarku, a będący w stanie dać 3,000—4,000 rubli kapieci na procent. Bliższych szczegółów udzieli W. Chotkowski w Łukowie. 2408

Poszanka lat 22, poszukuje miejsca do nadzorowania dzieci, z styczniem. Wiadomość przy ul. Żelaznej 14, mieszk. 10 2430

Panny uzdolnione, podręczne i uczennice potrzebne do fabryki kwiatów. **Tłomackie № 9/11.** 1690

Potrzebne są panny podręczne do bielizny męskiej. Ulica Ciasna przy Świętojerskiej № 1/1791/2, mieszkania 7. 2204

Potrzebna jest uzdolniona panna do bielizny. Ogrodowa 5, mieszka. 40. 2433

Pradca domu, energiczny, z kancją rubli 2,000, posiadający chlubne świadectwa obywateli tutejszych, poszukuje obojętnie za mieszkanie z dwóch pokoi. — Zgoda 7 nowy, mieszkania 4. 2090

Potrzebny chłopiec do posługi za życie. Wspólna 20, mieszkania 33. 343

Osoba młoda, inteligentna, umiejąca prowadzić gospodarstwo wiejskie lub miejskie, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Wiadomość: ulica Żmłowa 7. W pracowni Marji potrzebna dziewczynka do nauki na stałe.

Młody człowiek mający kilkoletnią praktykę w pierwszorzędnej fabryce cukru, pragnie mieć posadę w Warszawie za kassjera, buchaltera, magazyniera lub korespondenta języków: polskiego, niemieckiego i rosyjskiego. Świadectwa, opinie oraz bliższą informację udzielić może księgarnia Wojciecha Cichnusa Krakowskie-Przedmieście 60 nowy, róg Bednarskiej. 2290

Osoba młoda, ukończywszy z patentem bankowity kurs buchalterji i rachunkowości handlowej, poszukuje miejsca buchalterki lub kasjerki. Wiadomość rano do 12, a w wieczór od 6-tej godziny. Tamka 45, mieszkania 7. 2261

Buchalter potrzebny na godziny wieczorne. Adresy: E. H. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 2460

Potrzebna na wieś pracowni i prasowaczki fachowej. Świadectwa przedstawiać można u rządy domu: Mazowiecka 1, do godziny 9-tej rano. 2496

Sklepowa do handlu spożywczego, znająca język niemiecki i która by się przytym zajęła gospodarstwem, potrzebna jest. Wiadomość: ulica Długa 47, 2-e piętro, mieszkania 8. we wtorek od 10-tej rano do 2-ej po południu. 2461

Potrzebna jest panna podręczna do bielizny męskiej. Ulica Ciepła 7, stary, 9 nowy, mieszkania 18. 2512

Dona francuzka potrzebna do dwójga dzieci, 120 rubli rocznie, utrzymanie. Widok 8 nowy, mieszkania 5, od 3-5. 2511

Potrzebne są panny do staniów do pracowni przy ulicy Twardej 18, m. 25.

Kupno i sprzedaż.

Maso i sery litewskie, wyborowa. Wawerska 9, m. 5, od godz. 9 do 1-ej. 7

Pianino zagraniczne tania do sprzedania. Włodzimierska 2, mieszkania 6. 354

Pianino zagraniczne mało używane, tania do sprzedania. Ogrodowa 15, m. 2. 2427

Wamasze, spódniczki, cena kosztu; pończochy kolorowe 50 kop., skarpetki 28 k., chustki szelowe rs. 1 k. 90. Pracownia: ul. Marszałkowska 139. 359

Mobili garnitur, szeslong, szafa, stół jadalny, krzesła, biurko, lustro, stolicek do kart, kozeta. 6 krzesel francuzkich, za bezen. Złota 29, stróż wskaże. 2405

Staro-wiejskie meble z bronzami do zbycia. Świętojańska 8, m. 5, od g. 3-5.

Sprzedaje się stół dębowy o 5-ciu blachach. Wspólna 19, mieszka. 8. 2402

Do sprzedania tualeta damska za rs. 25, maszyna nożna b. mało używana, Wilsona, za rs. 35 i szal turecki za rs. 50. Ulica Piłkna 3, m. 2, widzieć można od 9-tej do 12-tej w południu. 2381

Fortepian koncertowy, Maleckiego. Ulica Sienna 18, mieszkania 21, od 12-4. 2382

Garnitur mebli mahoniowych, Simlerowskiej roboty, do sprzedania. Widzieć można: Aleja Ujazdowska 6, w mlecarni. 349

Kasy ogniotrwałe rozmaite wielkości. Elektoralna, wprost Orlej. G. Gottschalk.

Do sprzedania suknia jedwabna prawie nowa, elegancka. Nowy-Swiat 67, stróż wskaże. 2267

Sprzedaje szafy orzechowe i do bielizny. Stolarz, ul. Chmielna 16 nowy. 2278

Do sprzedania duży garnitur mebli aksamiitem kryty i różne sprzęty gospodarские. Ulica Złota 5, mieszkania 3. 2272

Garnitur mebli, kolumny, garniturek fantazyjny, łóżka, kredens, stół, krzesła, szeslong, otomana. Świętokrzyska 39, mieszka. 2.

Do zwiniętych zakładzie cukierniczym są do sprzedania szafy sklepowe, rzeczy platerowane, szkło, miedz, lustra, stoliki itd. Kozia 28. 2310

Fortepian z fabryki Hoffera, z mechaniką wiedeńską, do sprzedania za rs. 350. Wiadomość od godziny 1-ej do 4-tej, ul. Danielewiczowska 8, mieszka. 17. 341

Chleb wiejski prawdziwy, poleca skład produktów wiejskich. Marszałkowska 119.

Dywany najróżnorodniejsze „najlepiej kupować” u Giełzyskiego, skład główny, Marszałkowska 137. 272

Tanio! Meble, kanarki, firanki nowe. Ul. Widok 24, mieszka. 15. 1414

Pardzo tania! Wyroby różne kuchenne pozostałe po zwiniętych sklepach Kuchty i S-ka, jak: cynowane, emaljowane, blaszane, drewniane, bednarskie, oraz inne przyrządy i maszyny dla zakładów gastronomicznych, sprzedawane będą od godziny 10-tej do 4-tej po południu. Plac św. Aleksandra i róg Wiejskiej 2, w lokalu po zamkniętej cukierni. 2281

Do sprzedania platforma do rozwożenia pieczywa lub jakiego innego towaru; bida na resorach, amerykański i szarabank, wszystko w b. dobrym stanie. Leszno 52, w fabryce bryczek. 2312

Podolskie sliwki suszone 13 kop. funt. — Ul. Hortensja 7, m. 11, (Szpitalna). 2316

Na raty lustra sprzedaje w miejscu i na prowincję fabryka zwierciadeł i ram M. Silberberga, Rymarska 8 nowy, gdzie w wystawie umieszczono napis „Na Raty.” 289

Garnitur mebli brokatelą krytych, mahoniowych, do sprzedania bardzo tania. Ulica Szkolna 4, stróż wskaże. 2119

2 szafy orzechowe bardzo ładne, do sukien, rozbitane. Cena przystępna. Ulica Wróbla 9, u stolarza. 2342

Maszyny do szycia przyjmuje w komis do sprzedania zakład mechaniczny, Marszałkowska 129, tamże przyjmują się maszyny do reperacji. 2367

Za rs. 35 do sprzedania garnitur kozetowy, 4 fotele, 2 krzesła, stół owalny i kozetka. Wiadomość: Wspólna 12, m. 27.

Pianino czarne bardzo tania do sprzedania. Nowy-Swiat 52, u introligatora Kromalskiego. 356

Meble za bezen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biurko, szeslong, franki. Chmielna 32 nowy, m. 9, pomiędzy Marszałkowską i Bracką. 2251

Kasy ogniotrwałe, najtańsze u Sikorskiego. Marszałkowska 125. 289

Kasy ogolotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohiego, Nowy-Swiat 34. 1094

Najtańsze biżuterje złote, srebrne i brylantowe, u jubiera Józefa Betchera, Marszałkowska 139. 266

Meble: garnitur czarny i orzechowy, krzesła fantazyjne, stolicek, tręma, szafy, łóżka, kredens, stół jadalny, krzesła, otomana, kolumny, lustra, szeslong, biurko, biblioteka, garnitur gabinetowy, szafka z lustrem, komoda, żardnierki, regulator, franki, dywany, do sprzedania. Marszałkowska 111, pomiędzy Złotą i Chmielną, pierwsze piętro, mieszkania 10. 1952

Meble garnitur salony, krzesła fantazyjne, kolumny, stolicek, szafy, łóżka, kredens, stół, krzesła, otomana, szeslong, biurko, biblioteka, garnitur gabinetowy, szafka z lustrem, komoda, żardnierki, także kredens i para szaf starego stylu, wykwintej i eleganckiej roboty, oraz pianino czarne do sprzedania. Marszałkowska 49 (nowy 119), na dole, w drugiej bramie, mieszkania 15. 2175

Meble salony: garnitur czarny i orzechowy, krzesła fantazyjne, biurko, stolik do kart, otomana, szeslong, stolicek, garnitur gabinetowy, do sprzedania. Mokotowska 59, róg Placu 8-go Aleksandra, stróż wskaże.

Furgon rzeźniczy do sprzedania. Cena przystępna. Róg Pięknej i Mokotowskiej 16.

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi, szafy, umywalnie i różne inne, sprzedające po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 6, obok Kopernika, lewa oficyna, 2-ga sień, mieszka. 11. 2494

Meble po zwiniętych magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, biurka, szafy, kredensy i inne za bezen. Róg Ordynackiej i Nowego-Swiatu, stary 64/58, wejście pierwsza sień z Ordynackiej, mieszka. 5.

Fortepian Hoffera, blat metalowy, siedem oktaw, sprzedaje Makow, Solna 18. 2437

Pardzo tania! garnitur czarny, łóżka, szafy, umywalnia, otomana, szeslong, kredens, stół, krzesła. Szpitalna 5. 2489

Do sprzedania meble: 6 krzesel, kanapa, dwa fotele, stół, konsola, używane, szafa orzechowa, szeslong skóra kryty, lustro, w złotych ramach duże. Sosnowa 9, stróż wskaże. 2488

Pianino zagraniczne, nowe, futro damskie. Wspólna 2, mieszkania 11. 2506

Garniturów mebli, szeslongi, sofy, otomany, wyprzedaje tania! Ulica Świętokrzyska 17. 2498

Skrzypce włoskie kremonskie są do sprzedania za cenę przystępną. Ulica Chłodna 19/21, mieszkania 13, w podwórzu na dole. Zastać można rano od 8 do 11-ej, po południu od 3-ej do 5-tej. 2509

Interesa handl. i majątk.

Posiadającym pensji od 1,200 rocznie udzielam kredyt wekslowy, do rubli 200. Wspólna 44, m. 22, od 3-5. 2396

Do sprzedania sklepik wiktualii w bardzo korzystnych warunkach, z powodu wyjazdu. Wiadomość na miejscu: Aleja Jerozolimka 64. 2351

Wiatrak jest do wydzierżawienia od św. Jana r. b., w bliskości stacji Miłosna drogi żel. Terespolskiej, na dogodnych warunkach, jak również dzierżawa karczmy (zaraz) katolikowi. Wiadomość między godziną 3-ą a 5-ą, Krakowskie-Przedmieście 89, piętro 2-gie. 2332

Sklep z wiktualiami i dystrybucją, z powodu choroby jest do sprzedania w każdym czasie. Ulica Leszno 71/67. 2377

Potrzebna pożyczka rs. 200 do spłaty na raty miesięczne. Gwarancja wszelka. Wiadomość: Pawia 29, u właściciela domu. 2330

Do sprzedania z powodu zmiany interesu: handel wiktualii i wszelkie przybory szewskie, w tym samym domu, w bardzo korzystnym miejscu egzystujące od lat 30. Ulica Wronia 68 nowy. 2393

Wydzierżawić potrzebuje na lat kilka około 5 mórg gruntu suchego, oparkowanego z mieszkaniem w odległości najwyżej pół wiorsty od rogatki. Zgłosić się można do Turczyńskiego, Bednarska 22. 2463

Interes przemysłowy, bardzo zyskowy, zapewniający egzystencję dla człowieka żyjącego pracować, do sprzedania za rs. 2000, z których rs. 1000 wymagał zaraz, resztę mogą pozostawić na interesie za umówiony procent. Oferty w kantorze Kurjera pod literami B. G. 2486

Pracownia do sprzedania w każdym czasie przy ulicy Siennej 13. 2350

Wspólnia z 15,000 rs. potrzebny do interesu fabrycznego, w pierwszym roku obrót otrzyma się 100,000 rs. Oferty w Kurjerze pod literami D. J. 2313

Magle wiedeńskie do sprzedania za 160 rubli. Marszałkowska 56. 2369

Magazyn mól, egzystujący od kilku lat do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość w kiosku, plac Teatralny. 2372

Skład wódek elegancko urządzone, wraz z towarem, za rs. 500 do sprzedania. Ul. Chłodna 32. 2412

Sklep wiktualii z powodu wyjazdu jest do sprzedania za niską cenę. Ulica Nowolipie 17. 2384

Sklepek do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ulica Wileza 5. 2392

Szynk do wynajęcia, istniejący przeszło 10 lat sześćdziesiąt, gdzie dawniej egzystował Winawer, przy ulicy Mostowej 5/247b, za przystępną cenę może wynająć który z panów dystrybutorów lub szynkarzy. Wiadomość u właściciela domu. 2057

Posesja do sprzedania z placem do budowania. Blizsza wiadomość: ulica Wawerska 15, mieszkania 6. 2133

Do sprzedania nieruchomości w dobrym punkcie z dochodami i do murowania przy ulicy Widok i Chmielnej, oraz place przy ulicy Marszałkowskiej 13,500 łokci kw. razem lub częściowo. Wiadomość Marszałkowska 69, mieszkania 6, 1-e piętro od frontu. 2344

Sklep spożywczy do sprzedania, targu dziennego od 15 do 20 rubli. Śliska 14/16.

Sklep z materiałami piśmiennymi, dystrybucją, do sprzedania. Świętokrzyska 15, wiadomość na miejscu. 2504

Magle są do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Żurawia 21. 2484

Sklep spożywczy do sprzedania punkt bardzo dobry, gdzie można sprzedać sklep bardzo porządnie. Wiadomość: ulica Grzybowska 9, sklep pieczywa. 2485

Lokale.

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. 2 pokoje w oficynie na 1-m piętrze. z balkonem, przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem i zlewem, za rs. 200 rocznie — i zaraz 1 pokój kawalerski za rs. 6 miesięcznie. — Marszałkowska 67 nowy, obok gimnazjum, stróż wskaże. 363

Do wynajęcia (Instytutowa 8 nowy polifcyjny) od 1-go Kwietnia: 3 pokoje i t. d. od 1-go Lipca 4 pokoje, przedpokój, kuchnia. Wiadomość u stróża lub w biurze właściciela, Miodowa 15 nowy polifcyjny. 337

Z powodu wyjazdu do wynajęcia trzy pokoje, przedpokój i kuchnia, na 2-m piętrze od frontu. Piłkna 31, m. 5. 2279

Lokal złożony z 6-u pokoiów, suteryn widnych, na parterze przy principalnej ulicy, do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b., za bardzo przystępną cenę. Wiadomość u szwajcara hotelu Dziekanka, Krakowskie-Przedmieście 56. 2398

Salon i gabinet elegancko umeblowane, do wynajęcia tania! Włodzimierska 2, mieszkania 6. 355

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia lokal składający się z 4-ch pokoiów, przedpokojem i kuchnią, z górą, wspólną i piwnicą, z dwoma wejściami, na parterze, w domu przy ulicy Nowy-Swiat 66, wprost ulicy Świętokrzyskiej. 2428

Pokój jeden lub dwa eleganckie, z balkonem i przedpokojem, do wynajęcia, samowar, ustuga, opał. Sienna 8, m. 5. 2410

Sklep obszerny z dwoma pokojami (jeden duży), kuchnią, piwnicą, do najęcia każdego czasu. Nowo-Senatorska 3, między hotelami Rzymskim i Litewskim. 2058

Leszno 18, do wynajęcia 4 pokoje, przedpokój z kuchnią, od frontu, od Wielkanocy.

Wygodne pomieszczenie z utrzymaniem i opieką dla dwóch panienek dobrze wychowanych. Złota 37, m. 10. 2136

Salon piękny frontowy duży, o 3-ch oknach, z balkonem, ze wspólnym przedpokojem tania do wynajęcia. Nowy-Swiat 62, mieszka. 4, 2-gie piętro. 2353

Szynk składający się z dużego sklepu, obszernej izby szynkowej i pokoju oddzielnego z 4-ma wchodami, ogródkiem i piwnicą, w miejscu targowem i na zbiegu ulic, do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. wraz z urządzeniem gazowym i wodociągiem. — Wiadomość przy ulicy Dobrej pod 9, u właściciela domu. 2288

2 pokoje elegancko umeblowane do wynajęcia. Wiejska 19. 2508

Poszukuje się do natychmiastowego wynajęcia w centrum miasta, jako to: w okolicach Marszałkowskiej, Królewskiej, Mazowieckiej i t. p. jednego lub dwóch pokoiów na parterze od frontu, na kantor. Oferty sub W. J. 33, w administracji niniejszego pisma. 2503

Pokój lub dwa z meblami. Nowy-Swiat 20, 1-e piętro, front. 2476

Poszukuje się lokalu dla zarządu dóbr i lasów państwa, od 1-go Lipca 1887 r. na lat 3, w środku miasta, z 20 do 25 pokoiów. Oferty mogą być przesyłane miejską pocztą do tegoż zarządu: Nowy-Swiat, dom hr. Kossakowskiego 19. 2481

Doniesienia rozmaite.

Reperuje dokładnie maszyny do szycia. Tychert mechanik, Elektoralna 6, róg Orlej. 288

Robota sukni z podszewkami 5 rs., w pracowni „Emilji,” plac św. Aleksandra 12.

Wypożyczam na wieczorki, wesela i bali, serwisy stołowe, talerze, półmiski do majonezu, szklanki, kieliszki, geridony, patery oraz lampy, świeczniki, kandelabry i żyrandole po nader umiarkowanej cenie. Magazyn pod firmą W. Podgórski, ulica Rymarska 5. 347

Przyjmuje suknie do roboty, bardzo tania. Ulica Krucza 38, mieszka. 10. 2137

Grób do odstąpienia na 8 osób, około katedry 42, na cmentarzu Powązkowskim. O warunkach dowiedzieć się można u stróża Jana, Mokotowska 59. 1807

Biuro redagowania prośb, listów, tłomaczeń, korespondencji, oraz reklam, ogłoszeń i okolicznościowych wierszy Nikodema Pawłowskiego, otwarte codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej po południu, Chmielna 34.

Zdrowe gospodarskie obiady. Świętokrzyska 48, mieszkania 5, 1-sze piętro. 2256

Wycza się roboty kwiatów sztucznych za rs. 30 jednorazowo, albo 5 rs. miesięcznie. Ogrodowa 8, m. 5. 2399

Obiady 25 kop. Nowy-Swiat 62, mieszkania 17. 2507

Akuszerka, b. starsza instytutu położniczego, upoważniona od rządu do przyjmowania dam sekretnych na słabość, pokoje wspólne i oddzielne, z osobnym wejściem, opłata za słabość od rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Elektoralna 4, m. 14. 2499

Ukuszerki pokój z wszelką wygodą, z osobnym wejściem dla osób spodziewających się słabości lub będących na kuracji. Elektoralna 10. 2501

Akuszerka M. Ring przyjmuje na mieszkanie osoby spodziewające się słabości. Marjańska 1. 2475

Ukuszerki F. Kewicz są pokoje umeblowane z osobnym wejściem, na dole od frontu, dla osób spodziewających się słabości lub na dłuższy czas. Ulica Złota Nr 8 nowy, róg Marszałkowskiej, mieszka. 1. 2425

Oddaje na własność chłopczyka kilkomiesięcznego. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami Z. K. 2395

Gdyby która z litosciwych pań chciała przyjąć na własność lub zająć się wychowaniem 10-miesięcznego ładnego chłopczyka, przyjdzie w pomoc biednej matce i babce utrzymujących się z pracy rąk. Wiadomość Żurawia 6, mieszkania 8. 2477

Pnia 11-go Lutego zgubiony został kołnierzyk na Rymarskiej lub skwerze. Uczciwy znalazca zwrócić raczy do sklepu Judlina, Leszno 4. 2458

Magrody rs. 6. Przechodząc ulicą Gnojną w sobotę o godzinie 2-ej po południu zgubiony został sznurek korali ze złotym zameczkiem. Znalazca zechce odnieść na ulicę Gnojną 3, do rządy, za powyższą nagrodą. 2502

Mopsik młody, mordka czarna, zaginął w ostatnich dniach. Oddawca otrzyma duże wy nagrodzenie. Szpitalna 12, mieszka. 14. 245.